GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 75 ABC | Czwartek, 30 marca 1939 | Rok 2

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno Nowe-Miasto, Rypin, Sępolno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Włocławek, Wyrzysk

Armia lądowa Anglii na stopie wojennej

LONDYN. Premier Chamberlain złożył wczoraj na popołudniowym posiedzeniu Izby Gmin następujące oświadczenie:

„Izba przypomni sobie, **że w moim** niedawnym przemówieniu zapowiedziałem ponowne rozpatrzenie wszystkich elementów naszego **życia narodowego**, w tym również naszego **programu** obrony narodowej. Przeprowadzając te badania, rząd brytyjski zdał sobie sprawę z konieczności **spopularyzowania w szerszym jeszcze, niż dotychczas zakresie służby ochotniczej w całym kraju.** Rząd uważa zwłaszcza, że nie może pozwolić na to, aby odrzucać rekrutów, zgłaszających się do armii lądowej dla tego tylko, że stan liczebny tej armii osiągnął już przewidziany poziom. Rząd przeto rozważył sytuację i doszedł do następujących konkluzji:

1) armia lądowa, która obecnie na stopie pokojowej liczy 130 tys. ludzi, zostaje po dodaniu do niej ok. 40 tys. ludzi natychmiast **postawiona na stopie wojennej.** 2) Armia lądowa w ten sposób doprowadzona do normy 170 tys., zostaje **przekształcona na stopę wojenną, to znaczy podwojona i liczebność jej wynosić będzie 340 tys. ludzi.**

Podejmując tę decyzję, rząd tym samym wyraża przekonanie, że W. Brytania bynajmniej jeszcze nie wyczerpała wszystkich swoich możliwości zawartych w służbie ochotniczej. Rząd uważa, że możliwości służby ochotniczej mogą pokryć wszystkie chwilowe potrzeby. Decyzje te pociągną za sobą wiele zarządzeń celem umożliwienia niezbędnego powiększenia pomieszczeń, liczby kompetentnych instruktorów, wyposażenia i rezerw, a także potencjału wojennego, niezbędnego dla utrzymania powiększonych w ten sposób sił wojskowych. Wszystkie te plany są obecnie wypracowywane i dalsze informacje będą w swoim czasie izbie udzielone, gdy zostaną wniesione stosowne ustawy, wymagające finansowania tych zarządzeń. Należy oczywiście zdać sobie sprawę z tego, że wymagane będą daleko większe, niż dotychczas wysiłki, aby uświadomić społeczeństwo o potrzebie uzyskania odpowiedniej ilości rekrutów dla wojsk lądowych możliwie w najkrótszym czasie. Rząd ufa, że członkowie Izby Gmin gotowi będą w tej czy innej postaci udzielić swojej pomocy w tych wysiłkach.“

Zastępca przewódcy opozycji poseł Greenwood z Labour Party oświadczył, że aczkolwiek boleje nad okolicznościami, które doprowadziły do wydania powyższych zarządzeń, pragnie jednak w imieniu Labour Party powitać z zadowoleniem oświadczenie premiera, dowodzące, że rząd zamierza utrzymać w mocy system ochotniczy.

Poseł Sinclair w imieniu opozycji liberalnej, zwracając uwagę na okoliczność sprostania zadaniu zaopatrzenia nowej armii lądowo-terytorialnej, wysunął ponownie sprawę **specjalnego ministerstwa zaopatrzenia.** Poseł Sinclair oświadczył, że opozycja liberalna zdaje sobie całkowicie sprawę z ważności podjętych przez rząd kroków i niewątpliwie udzieli rządowi wszelkiej pomocy.

Angielska misja wojskowa we Francji

Wczoraj rano przybył do Paryża samolotem gen. Gort, szef angielskiego sztabu generalnego na czele misji wojskowej, złożonej z 4 wyższych oficerów. Na lotnisku powitali gen. Gorta szef francuskiego sztabu generalnego gen. Gamelin.

Gen. Gort przybywa do Paryża na zaproszenie, skierowane doń przed kilku tygodniami przez gen. Gamelin. W ciągu kilkudniowego pobytu angielska misja wojskowa przeprowadzi szczegółowe rozmowy na temat technicznego zorganizowania praktycznej współpracy wojskowej sił zbrojnych obu krajów. Angielska misja wojskowa uczestniczyć będzie w ćwiczeniach wojskowych i zwiedzi niektóre odcinki linii Maginot'a.

Areszt za rozsiewanie fałszywych wiadomości

W związku z rozsiewaniem fałszywych wiadomości na temat obecnej sytuacji międzynarodowej, w Gdyni aresztowano w ostatnich dniach 17 osób. Charakterystyczny jest fakt, że większość aresztowanych wywodzi się ze sfer społeczeństwa, naogół dobrze rozumiejącego stanowisko i siłę narodu polskiego.

Również w Łodzi referat karny Starostwa Grodzkiego skazał za zakłócenie spokoju przez rozsiewanie nie uzasadnionych plotek na 2 miesiące bezwzględnego aresztu: Moszka Dawidowicza, Franciszka Trecnabana i Helenę Jutowską.

P. K. O. daje 3 miliony zł na pożyczkę lotniczą

WARSZAWA. W dniu wczorajszym prezydium P. K. O. subskrybowało pożyczkę obrony przeciwlotniczej w wysokości 3 milionów złotych.

Walencja też się poddała

BURGOS. Radiostacja w Walencji oznajmiła, iż miasto poddało się wojskom gen. Franco.

Jeszcze nie nadszedł termin subskrypcji, a już zadeklarowano ogółem 30 milionów zł na pożyczkę obrony przeciwlotniczej

Zaden prawy Polak nie uchyli się od obowiązku budowania siły lotniczej Rzplitej

Rolnicy Wielkiego Pomorza oczekują spokojnie rozkazu Naczelnego Wodza

W dniu 29 marca br. odbył się w Toruniu zjazd prezesów Towarzystw Rolniczych Powiatowych z Wielkiego Pomorza oraz członków Zarządu Głównego Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.

Na początku obrad zebrani powzięli jednomyślną uchwałę wysłania na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Śmigłego-Rydza depeszy treści następującej:

„Zarząd Główny P. T. R. oraz prezesi Towarzystw Rolniczych Powiatowych w imieniu członków Kółek Rolniczych Wielkiego Pomorza w obliczu powagi sytuacji międzynarodowej stwierdzają, iż rolnicy pomorscy oczekują spokojnie rozkazu Naczelnego Wodza, by chwycić za broń w obronie każdej piędzi polskiej ziemi do ostatniej kropli krwi, bez względu na to, kto i kiedy miałby odwagę narazić na szwank, całość granic i honor Polski“.

Po zakończeniu obrad zebrani członkowie Zarządu Głównego Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego oraz prezesi Towarzystw Rolniczych Powiatowych zostali przyjęci na specjalnej audiencji przez Pana Wojewodę Pomorskiego, składając do Jego rąk treść powziętej rezolucji.

Exposè Daladiera przyjęte jednogłośnie przez rząd francuski

PARYŻ. Wczorajsze poranne obrady gabinetu były prawie całkowicie poświęcone sprawom **zagranicznym** a w szczególności exposé, jakie premier Daladier wygłosił wczoraj wieczorem. Oświadczenia premiera były przedmiotem dyskusji, która trwała prawie 2 godziny. Sprawy wewnętrzne nie były wcale poruszane.

Posiedzenie gabinetu zakończyło się o godz. 13.15. Minister Sarraut odczytał następujący komunikat: Premier Daladier zapoznał gabinet z treścią swych oświadczeń, jakie wypowie przez radio wieczorem. Gabinet **jednomyślnie je przyjął.**

Poseł Litwy w Warszawie przybył do Kowna

Wczoraj przybył do Kowna poseł litewski w Warszawie min. Szaulis, który został natychmiast przyjęty przez ministra spraw zagr. Urbszysa i odbył z nim 3½-godzinną konferencję. Następnie minister Urbszys i Szaulis udali się do apartamentów prywatnych premiera Czerniusa, gdzie kontynuowali swoje rozmowy.

Co się stało z dziennikarzami litewskimi?

KOWNO. W kołach dziennikarskich Kowna panuje zaniepokojenie spowodowane brakiem wiadomości o losie dziennikarzy litewskich pracujących w pismach litewskich, wydawanych na terytorium kraju kłajpedzkiego. Z pośród tych dziennikarzy do Kowna powróciło dotychczas 2-ch.

Fantazje radia moskiewskiego o Polsce

W ostatnich dniach radiostacje sowieckie rozsiewają szereg pogłosek dotyczących zewnętrznej bądź nawet wewnętrznej sytuacji Polski. Mówi się wciąż o jakichś wydarzeniach czy zaskoczeniach, o jakichś terminach, o jakichś niedorzecznych nieporozumieniach itd.

Radiostacjom sowieckim pomagają w mniejszej coprawda mierze rozgłośnie innych krajów, m. in. angielskie. Snać wpływy ambasadora sowieckiego w Londynie, Majskiego, docierają i do radia Wielkiej Brytanii.

Wszystkie te pogłoski wypływają bądź z chorobliwej fantazji, bądź ze złej woli. Puszczanie fałszywych wiadomości jest przede wszystkim dziełem obcych agentur, którym zależy na sianiu defetyzmu w Polsce.

Na szczęście daremne te wysiłki! Społeczeństwo polskie orientuje się doskonale w przejrzystych celach tej roboty i z obrzydzeniem piętnuje siewców podstępnych plotek.

Drugi obóz koncentracyjny w kraju kłajpedzkim

Jak donoszą z Kłajpedy, liczba osób aresztowanych w kraju kłajpedzkim wzrosła do 3.000. Władze niemieckie przygotowują nowy obóz koncentracyjny (drugi z rzędu), w pobliżu miejscowości Szyłokarczma.

Znowu zamachy bombowe w Anglii

LONDYN. Wczoraj o godz. 1 w nocy wybuchły dwie bomby z t. zw. zapalnikami opóźniającymi, w pobliżu mostu Hammersmith w Londynie. Wybuch był bardzo gwałtowny, mimo to nie pociągnął za sobą ofiar ludzkich. Wyrządzone szkody są nieznaczne.

„Mają miejsce incydenty...“

Niepowołane pouczanie i niezrozumiałe pretensje niemieckie

BERLIN, — „Deutsche Diplomatische Korrespondenz“ pisze, iż „mają miejsce w Polsce incydenty antyniemieckie, które wyraźnie wskazują, że polityka ułożona między Marszałkiem Piłsudskim a kanclerzem Hitlerem z r. 1934 odrzucana jest przez pewne siły“.

Jeżeli w prasie niemieckiej mało pisze się o tych wypadkach — stwierdza DDPK — to chyba jednak nikt nie będzie przypuszczał, że je przeoczono lub nie interesowano się tymi groźbami. Miarodajnym dla tej niemieckiej rezerwy było raczej wyłącznie życzenie i nadzieja, że chodzi o przejściową falę szowinizmu, która wkrótce będzie mogła być usunięta przez realizm polityczny oraz przez wspomnienie wytycznych Marszałka Piłsudskiego.

Niestety — pisze DDPK — nadzieje niemieckie nie spełniły się dotychczas.

Zdaniem DDPK wydaje się, jak gdyby ku radości tych, którzy zainteresowani są w zamącaniu stosunków polsko-niemieckich, nie kładziono tamy nagonce przeciwko wszystkiemu co niemieckie i jak gdyby w rzeczywistości nie przywiązywano już tej samej wagi co dawniej, do dobrych, pełnych zaufania stosunków z narodem niemieckim.

Stworzenie państwa polskiego — pisze DDPK — wykazuje najlepiej zasadniczy przewrót w stosunku do długiego okresu, w którym walka narodowościowa wydawała się nieuniknionym nakazem. Kanclerz Hitler pracował konsekwentnie nad narodem niemieckim w tym kierunku, by Niemcy uważały samodzielny i mocny sąsiedni naród polski jako konieczność w sensie stabilizacji porządku we wschodniej Europie. Układ niemiecko-polski z r. 1934 wprowadził tę koncepcję w czyn.

Gdyby po stronie polskiej — ciągnie dalej DDPK — powstać miała myśl, że odpowiednie ustosunkowanie się do narodu niemieckiego nie było w równym stopniu pożądane, innymi słowy, że uwzględnienie praw życiowych i godności narodu niemieckiego nie jest potrzebne — byłoby to pożałowania godne dla przyszłego harmonijnego rozwoju na terenie europejskim, jak również niewątpliwie szkodliwe dla samego narodu polskiego. Jest to polityką krótkowzroczną. Jeśli w pewnych miastach Polski przypuszcza się, że jest w porządku, gdy ubliża się lub prześladuje Niemców, co nie może oznaczać nic innego, jak opowiedzenie się za duchem Wersalu, albowiem obustronne poszanowanie stanowi podstawę do przyjaźnego kształtowania się międzypaństwowych stosunków.

Czynniki odpowiedzialne w Polsce nie będą również traciły z oczu położenia geograficznego Polski, które dyktowało dotychczasowej polityce polskiej jej niezależność oraz dążenie do utrzymania dobro-sąsiedzkiego porozumienia ze wszystkich stron.

Polska powinna zdawać sobie sprawę, jakie korzyści przyniosła jej dotychczasowa linia polityki i w jakim stopniu wzrosły przy tym jej niezależność i znaczenie światowe. Wydaje się rzeczą wątpliwą czy odchylenie się od tej linii dałoby pożądane wyniki, chociażby obcy syreni śpiew wabił w innym kierunku.

Powyższe wywody należy zakwalifikować jako niepowołane pouczanie Polski i jako niezrozumiałe pretensje.

Kronika polityczna

W środę dnia 29 bm. pan wojewoda pomorski, Władysław Raczkiewicz wręczył osobiście dekrety awansowe urzędnikom Urzędu Wojewódzkiego z Wydziałów: Komunikacyjno-Budowlanego, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Opieki Społecznej, a m. in. otrzymał nominację p. inżynier Kazimierz Lewandowski na stanowisko naczelnika Wydziału w VI-ej grupie uposażenia.

*

Osadnicy rolni, zamieszkali na terenie powiatu kościerskiego zebrani z okazji dorocznego swego zjazdu w ubiegły wtorek, w Kościerzynie, donieśli depeszą Panu Wojewodzie o powziętej jednomyślnie uchwale stwierdzającej, iż wierni tradycji i świadomi swych obowiązków, gotowi są na każdy zew Wodza Naczelnego oddać swe mienie i krew dla Ojczyzny.

Ani z blokiem demokratycznym ani z państwami totalnymi...

Stanowisko Japonii

TOKIO. Premier Hiranuma oświadczył wczoraj na konferencji prasowej, że Japonia nie przyłączyła się do bloku państw demokratycznych, ani też do państw totalnych. Na temat rozwoju paktu antykominternowskiego w obecnej chwili nie ma nic do powiedzenia. Premier stwierdził dalej, że nie należy liczyć obecnie na jakiekolwiek oświadczenie rządowe. Naprawa stosunków Japonii ze Stanami Zjednoczonymi, z Anglią i Francją stanowi sprawę b. trudną, jednak problem musi być wreszcie rozwiązany.

Ulica Adolfa Hitlera w Kłajpedzie

KŁAJPEDA. Główna arteria komunikacyjna w Kłajpedzie — aleja Prezydenta Smetony, przemianowana została na ulicę Adolfa Hitlera.

60 rubli w złocie i pamiątkowy zegarek złoty

na Fundusz Obrony Narodowej

WARSZAWA. Wczoraj premier gen. Składkowski przyjął obywatela m. Olkusza Adama Bluma, który złożył na ręce p. premiera ofiarę na dozbrojenie armii w postaci 60 rubli rosyjskich w złocie oraz pamiątki rodzinnej — złotego zegarka ze złotym łańcuszkiem. Przedmioty te zostały niezwłocznie przekazane do dyspozycji Funduszu Obrony Narodowej.

W czasie audiencji Blum oświadczył, iż byłoby jego pragnieniem, aby ofiara ta stała się zapoczątkowaniem złotego funduszu obrony narodowej imienia Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza, oraz zapewnił, **że na każde wezwanie stanie w szeregach ze swoim jedynym 18-letnim synem dla obrony wolności Ojczyzny.**

Przesunięcie terminu zakończenia ferii wielkanocnych

WARSZAWA. Minister oświaty przesunął termin zakończenia ferii wielkanocnych w bieżącym roku szkolnym na dzień 12 kwietnia 1939 r.

Zajęcia szkolne rozpoczną się zatem w czwartek, dnia 13 kwietnia 1939 r.

3.000 członków milicji uciekło z Madrytu

Gen. Miaja w drodze do Maroka franc.

MADRYT. W kołach politycznych Madrytu krążą wiadomości o aresztowaniu członków rady obr. Madrytu m. i. Besteiro i pułk. Prada. Ze znalezionych dokumentów wynika, że w ciągu ostatniego tygodnia uciekło z Madrytu ponad 3.000 członków milicji i oficerów, którzy usiłowali przedostać się do Walencji. Jak się okazuje, wszystkie samochody ciężarowe, którymi uciekinierzy wyjechali z Madrytu, utknęły w pobliżu Guadalajara wobec braku benzyny.

W ostatniej chwili przed poddaniem Madrytu gen. Miaja wraz z całą swą radą przyboczną wyjechał z miasta. Według krążących tu wiadomości, gen. Miaja zamierza przez Kartagenę dostać się do francuskiego Maroka.

W obecnej chwili okolice Madrytu w promieniu 60 km od miasta są całkowicie obsadzone przez wojska gen. Franco.

Oddziały andaluzyjskie posuwają się w kierunku na Linarez nie napotykając na opór nieprzyjaciela. Armia Galicji rozpoczęła natarcie wzdłuż wybrzeży śródziemnomorskich.

Telegram Mussoliniego do gen. Franco

RZYM. Po zajęciu Madrytu Mussolini wysłał do gen. Franco następujący telegram: W chwili, gdy wraz z zajęciem Madrytu wasze znakomite wojska osiągają zamierzony cel końcowego zwycięstwa, pragnę przesłać Panu pozdrowienia moje własne oraz entuzjastyczne pozdrowienia narodu włoskiego. Z wielkiego krwawego wysiłku powstaje Hiszpania dnia jutrzejszego wolna, zjednoczona i silna, to jest taka, jaką chce ją mieć naród hiszpański i Pan, jej wódz naczelny. Zapewniam Pana ponownie, że węzły, które złączyły nasze dwa narody, uważam za nierozerwalne.

(—) Mussolini

Wielkie Pomorze na FON

Przez cały kraj płynie szeroka fala wpłat na Fundusz Obrony Narodowej

W dalszym ciągu napływają do p. wojewody pomorskiego Władysława Raczkiewicza meldunki z różnych stron województwa o wzrastającej ofiarności społeczeństwa na rzecz dozbrojenia armii:

Rada Miejska w Toruniu uchwaliła przekazać na FON 20.000,— zł.

Personel administracyjny lekarski i pomocniczo-lekarski Ubezpieczalni Społecznej w Tczewie — 1.000 zł.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu lipnowskiego złożyła na ręce p. wojewody 1.000,— zł i zgłosiła gotowość subskrybowania pożyczki na obronę przeciwlotniczą.

Uczniowie Państwowego Koedukacyjnego Liceum Handlowego w Toruniu zebrali między sobą i przeznaczyli na rzecz Funduszu Obrony Narodowej zł 200,—

Leśnicy Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego zadeklarowali na Fundusz Obrony Narodowej 3% swoich poborów przez okres 3-ch miesięcy. Kwota ta wyraża się sumą ok. 15.000,— zł.

Poza tym delegacja **Kasy Wzajemnej Pomocy Funkcjonariuszów Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Pomorskiego** złożyła do rąk p. wojewody pomorskiego kwotę 1.885,25 zł, która to suma powstała z nadwyżki działalności kasy za ubiegły rok.

Delegacja cukrowni Chełmża, powiat toruński, złożyła na podstawie uchwały Zarządu Cukrowni kwotę 5.000,— zł.

Inż. Antoni Makowiecki, dyrektor Cukrowni Chełmża, złożył 1.000,— zł.

Urzędnicy Cukrowni Chełmża, zrzeszeni w Związku Zawodowym Pracowników Przemysłu Cukrowniczego R. P. złożyli 10% swych poborów miesięcznych tj. kwotę 1.540,— zł.

Delegacja załogi robotniczej cukrowni chełmżyńskiej w osobach p. Franciszka Nowickiego, prezesa ZZP Koło Chełmża, pana Władysława Krzywdzińskiego, prezesa Wydziału Robotniczego i pana Oskara Sztencla, przedstawiciela ZPZZ koło Cukrownia, wręczyła p. wojewodzie czek na 900,— zł na Fundusz Obrony Narodowej. Kwota ta jest jednodniowym zarobkiem załogi robotniczej i jej złożenie ma być dowodem gotowości wymienionej załogi służenia Ojczyźnie pracą, mieniem i krwią.

Delegacja Pomorskiego Towarzystwa Ogrodniczego w Toruniu złożyła 100,— zł.

Samorządy miejskie i gminne w pow. włocławskim w dalszym ciągu wpłaciły zł 8.564,—

Zarząd gminy Chełmża-wieś — 1.000,— zł.

Pracownicy gminy Chełmża-wieś 100 zł.

Okręg pomorski Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych 100,— zł.

Rada Gminna w St. Kiszewie pow. kościerski — 1.000,— zł.

Tow. Pszczelarzy w Brodnicy 100,— zł.

Gmina Pokrzydowo w pow. brodnickim i wszyscy sołtysi z terenu tej gminy po 50 zł.

Miejski Kom. Zbiórki na FON w Chełmnie 2.398,45 zł.

Zarząd Miejski w Chełmnie 2.500,— zł w oblig. Pożyczki Narodowej.

Nauczycielstwo szkół gdyńskich 20.000,— złotych.

Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów Koło w Toruniu 500,— zł.

Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu 1.000,— zł.

Komisja Bydgoskiej Nagrody Literacko-Naukowej zamiast nagrody na rok bież. 2.500,— zł.

Byli Uczestnicy Walk o Niepodległość w Grudziądzu 250,— zł.

Przedpoborowi gminy Popioły pow. Toruń 27,— zł.

Jak władze polskie ustosunkują się do skazanych w procesie „brzeskim“?

Iskra komunikuje: Donosiliśmy już o zgłoszeniu się do poselstwa polskiego w Pradze Władysława Kiernika, poszukiwanego przez władze prokuratorskie w związku z uchylaniem się przezeń od odbycia kary, wymierzonej prawomocnym wyrokiem sądów Rzeczypospolitej w t. zw. procesie „brzeskim“.

Następnie stawił się w poselstwie Kazimierz Bagiński i ostatnio Wincenty Witos, skazani w tymże procesie i poszukiwani, jak Kiernik, przez władze prokuratorskie.

Aczkolwiek dobrowolne zgłoszenie się wymienionych do dyspozycji władz polskich po pięcioletnim okresie uchylania się od odbycia kary nastąpiło w związku z licznymi aresztowaniami, jakie ostatnio miały miejsce wśród obcokrajowców na terenie Czech, to jednak — jak dowiaduje się Agencja „Iskra“ — wyrażenie chęci powrotu do kraju dla podporządkowania się konsekwencjom wyroku sądowego **może nie pozostać bez wpływu na stanowisko właściwych instancyj państwowych w stosunku do terminu odbywania przez wymienionych wymierzonej im kary,** podobnie, jak to miało miejsce w stosunku do dr. Adama Pragiera, który, skazany w procesie „brzeskim“, uchylił się również od odbycia kary, zgłosił się jednak w następstwie dobrowolnie do władz i **po odsiedzeniu części kary więzienia został zwolniony przedterminowo.**

Tyle „Iskra“.

Dowiadujemy się, że i Korfanty zgłosił się do polskich władz konsularnych w Czechosłowacji z zamiarem powrotu do kraju.

850 km na godzinę — zasięg 20.000 km

Największa amerykańska „latająca forteca“

Wytwórnia samolotów w San Diego (Kalifornia) buduje obecnie nowy typ wodnopłatowca wojskowego, który pod względem wielkości i siły prześcignąć ma wszystko, co dotychczas w tym kierunku zrobiono.

Będzie to jednopłat o 2 silnikach po 1.000 koni mechanicznych, osiągający maksymalną szybkość 850 km na godzinę (o 150 do 250 km więcej od najszybszych dotychczasowych samolotów wojskowych).

Olbrzymi ma być zasięg tej prawdziwej „latającej fortecy“. Przelot Los Angeles — Szanghaj — Los Angelos, bez lądowania leżeć ma w granicach możliwości powietrznego olbrzyma. Przestrzeń ta przekracza 20.000 km. Dodajmy dla orientacji, iż zeszłoroczny znakomity rekord bombowców angielskich, ustanowiony na trasie Egipt—Port Darwin (Australia), tylko nieznacznie przekracza 11.500 km.

Przegląd prasy

Tylko Polska może obronić Litwę!

„Dobry Wieczór" ogłasza wywiad z b. premierem Litwy p. Leonem Bistrasem. Na pytanie: „Co przyniósł rok ostatni dla stosunków Litwy z Polską?" — p. Bistras odpowiedział:

— Przyniósł on bardzo wiele, gdyż większość kraju przekonał co do konieczności ułożenia współżycia z Polską w granicach możliwie najlepszego sąsiedztwa. Dziś, jeśli nawet nie mówi się tego głośno, każdy chwali jednak rząd za to, że nie mamy już w Polsce przeciwnika.

Bieżąca polityka nakazuje nam działać w zgodzie z Polską, bo w obliczu wypadków w Europie środkowej tylko Polska może nas obronić. Tylko Polsce jesteśmy potrzebni.

Szkoda, że Litwa tak późno zrozumiała tę prawdę, nie byłoby może tragedii kłajpedzkiej.

Jeden rytm, czy chaos?

Socjalistyczny „Robotnik" pisze:

„Zapamiętajmy więc dobrze — bierność i niewiara. Naturalnie bierność prowadzi do niewiary. Tylko czynna postawa społeczeństwa prowadzi do wiary, — do wiary we własne siły, do wiary w zwycięstwo. „Obywatel", biernie i tępo siedzący w mieszkaniu lub kawiarni, wyczekuje tylko nowych plotek i sensacyj, a potem pada ofiarą paniki. A obywatel czynny zajmuje się w najtrudniejszej chwili swą pracą, swoją funkcją — i walczy.

Tylko prasa OZN tego nie chce zrozumieć. Nie chce zrozumieć historycznej konieczności.

Wystarczy „Rozkaz"! z przedziwnym uporem powtarza „Kurier Poranny". Nie zachodzi żadna potrzeba zmian! dodaje naturalnie „Gazeta Polska".

Niech „Robotnik" wsłucha się w głosy odruchów opinii publicznej, która powtarza różne pogłoski i jest w najwyższym stopniu zainteresowana wypadkami, ale równocześnie o jednym wie napewno: że chce i będzie się bić ze wszystkich sił z każdym, kto odważyłby się naruszyć pół metra granicy polskiej. O różnych dlatego naszych brakach możemy mówić, ale nie o bierności i niewierze.

Znając zaś nastroje opinii, uważamy chyba słusznie, że ujęcie ich w jednolity rytm i kierunek jest najważniejszą koniecznością chwili. Zapewne i „Robotnik" podzieli zdanie, że najmniej właściwą metodą w obecnej godzinie byłby system „pospolitego ruszenia", w którym każdy miałby swoje zdanie, a całość przedstawiałaby chaos i kupę piasku.

Smierć wodza Arabów

JEROZOLIMA. Przywódca powstańców arabskich Abdul Rahim el Mohamed zabity został w chwili, gdy usiłował przekraść się przez kordon wojsk brytyjskich, otaczający miejscowość Sannour.

„Walczyć będziemy i walczyć potrafimy"

— wołał szef Obozu Zjednoczenia Narodowego

na ogólno-krajowym zjeździe przewodniczących obwodów O. Z. N.

Jak już wczoraj donosiliśmy, w dniu 28 bm. odbył się w Warszawie pierwszy ogólno-krajowy zjazd przewodniczących obwodów Obozu Zjednoczenia Narodowego ze wszystkich powiatów Rzeczypospolitej. Na zjeździe tym szef Obozu gen. Stanisław Skwarczyński wygłosił mowę, ściśle związaną z obecnym położeniem międzynarodowym.

„Przede wszystkim chcę zastanowić się — mówił gen. Skwarczyński do działaczy powiatowych OZN — **czy społeczeństwo polskie i opinia publiczna w Polsce zostały tymi wydarzeniami europejskimi zaskoczone. Bez wątpienia przebieg ostatnich wydarzeń w Europie nie był przez nikogo zapowiadany i chyba przez nikogo w całym świecie nie był dokładnie przewidziany. Jednakże brak równowagi politycznej i gospodarczej całego świata, fakt, że stan ten trwa od wielkiej wojny światowej do dziś i nie wiadomo kiedy będzie jego największe nasilenie i kiedy się skończy, nasuwał chyba wszystkim w Polsce i w całym świecie przeświadczenie, że wydarzenia mające wagę kryzysów i olbrzymich przemian w świecie bez wątpienia nastąpić muszą.**

Dlatego to nasz Wódz Naczelny, Marszałek Polski, Śmigły-Rydz, w swych przemówieniach z lat ostatnich wzywał Polaków do zjednoczenia koło hasła obrony narodowej. Zacytuję tu kilka myśli wypowiedzianych przez Naczelnego Wodza (oklaski i okrzyki: „Niech żyje Marszałek Śmigły - Rydz").

Tu gen. Skwarczyński zacytował znane nawoływania i przestrogi wypowiedziane w latach poprzednich przez Marszałka Śmigłego-Rydza pod adresem narodu polskiego, by wobec grożących niebezpieczeństw porzuciło waśnie i swary, między innymi słowa Naczelnego Wodza z roku 1936: „Czy dziś jest czas na zwadę o miedzę wtedy, kiedy całe pole jest zagrożone"?

Oto są słowa, mówił dalej szef OZN, **których waga polega nie tylko na ich głębokiej treści i na ich głębokim przewidywaniu losów, które nas mogą czekać i spotkać. Waga ich jest tym większa, że są to słowa Naczelnego Wodza (oklaski), a każdy obywatel Rzeczypospolitej musi je pamiętać i brać pod uwagę, gdyż stanowią one wytyczne naszej polityki i naszej gotowości.**

Stworzone przez Niemców w ostatnich dniach fakty dokonane, stanowiące o przemianach karty Europy i stosunków w Europie, postawiły nas w bez wątpienia bardzo trudnym położeniu politycznym. Zasadniczą wytyczną polityki Polski — państwa położonego między wschodem i zachodem Europy — było zawsze i jest dziś utrzymanie pokoju w tej części świata. Dlatego polityka polska dąży do posiadania dobrych stosunków sąsiedzkich ze wszystkimi swymi sąsiadami. Linia tej polityki znalazła swój wyraz w naszych paktach o nieagresji z Niemcami i Rosją. Aby linię tę — linię polityki pokojowej — utrzymać, musimy dotrzymać tych paktów. Dlatego Polska nie może ulec żadnej presji i nie może dać się wciągnąć w jakiekolwiek wystąpienia agresywne przeciw naszemu wschodniemu czy zachodniemu sąsiadowi. Stoimy twardo i niezależnie od nikogo z zewnątrz na gruncie polityki pokojowej.

Nie jesteśmy jednak pacyfistami w tym złym, małodusznym słowa tego znaczeniu (huczne oklaski).

O nasze granice i prawa, o niezależność naszej polityki lub gospodarki, o honor narodu podejmiemy każdą walkę (huczne oklaski).

Walczyć będziemy i potrafimy walczyć o zwycięstwo do ostatniego tchu i ostatniej kropli krwi (burzliwe oklaski). Wie o tym każdy Polak i wiedzieć o tym musi cały świat (oklaski).

Sądzę, że objawy dzisiejszego nastroju społeczeństwa świadczą dobitnie, że nie jesteśmy zaskoczeni. Obóz Zjednoczenia Narodowego powstał na zew Naczelnego Wodza właśnie z potrzeby gotowości na wypadek takich czy innych przemian, którym musimy się zawsze oprzeć. Stwierdzam, że nastrój społeczeństwa jest jednolity i bojowy (oklaski).

Stwierdzam, że choć burza ociera się o nasze granice, społeczeństwo polskie jest tak spokojne, jak może żadne społeczeństwo w całej Europie i w całym świecie (oklaski).

Jakież stąd płyną wytyczne dla nas — działaczy Obozu Zjednoczenia Narodowego? Dalsza praca, dalsza konsolidacja, dalsze opanowanie terenu, mobilizowanie nastrojów społeczeństwa, trzeźwość i zimna krew, wytrwanie i gotowość bojowa (oklaski).

NIE TRZEBA NAM ŻADNYCH ZMIAN

Nie trzeba nam żadnych zmian tak mgliście podawanych przez niektórych polityków, nie trzeba zmiany rządu na jakiś rząd zaufania narodowego. Mamy wielkie zaufanie do stojącego na czele Państwa Pana Prezydenta Rzplitej (okrzyki: „Niech żyje" i oklaski).

Nie potrzebne nam są przesunięcia w rządzie. Mamy wielkie zaufanie do Tego, który w dzisiejszych czasach więcej niż kiedykolwiek indziej musi mieć wpływ na ten właśnie rząd obrony narodowej, do Naczelnego Wodza (okrzyki: „Niech żyje Marszałek Śmigły-Rydz" i burzliwe oklaski)".

Wilno w Kanadzie gotuje się do wielkiej uroczystości

Polacy zamieszkali w miejscowości Wilno w Kanadzie, obchodzić będą wielką uroczystość. „Dziennik Zjednoczenia" (Chicago) ostatnio donosi:

„Kolonia polska „Wilno" w Kanadzie otrzymała od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ig. Mościckiego kopię cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej dla swej parafii. Uroczystość wręczenia i odsłonięcia obrazu nastąpi w dniu 3 maja br. Obraz będzie umieszczony w wielkim ołtarzu, w miejscu specjalnie zarezerwowanym i przygotowanym na ten cel.

Przygotowania do uroczystości postępują naprzód. W uroczystości weźmie udział delegat apostolski w Ottawie, ks. arcybiskup H. Antoniutti, arcybiskup Ottawy Forbes, oraz biskup diecezji Pembroke, do której należy Wilno, Nelligan. Ponadto będzie zaproszonych szereg prałatów, duchowieństwo polskie z Montrealu, Toronto, Round Lake i innych miejscowości w pobliżu Wilna. Będzie więc mieć Kanada swe specjalne wielkie święto kościelno - narodowe szczególniejszego znaczenia".

Krzepiące wspomnienia

Minęła w tych dniach 18-ta rocznica zwycięstwa polskiego na Śląsku, którą należy przypomnieć dziś, w tak przełomowych dla Narodu Polskiego chwilach...

Lud górnośląski przez 600 lat bohatersko wytrzymywał niewolę, szykany i napór germanizacyjny. Pozostał wierny polskości!

W granice odrodzonej Polski po wojnie nie weszły ziemie Górnego Śląska. Pokojowa konferencja w Wersalu początkowo stanęła na stanowisku, że Polska otrzyma Górny Śląsk. Akcja niemiecka znalazła jednak poplecznika w osobie angielskiego premiera Lloyd George'a, który przeforsował w koalicyjnej Radzie Najwyższej uchwałę uzależniającą przynależność Górnego Śląska od plebiscytu. Dlaczego? Anglia więcej dbała o wątpliwe własne korzyści. Niemcy bowiem groziły, że bez bogactw naturalnych Górnego Śląska nie mogłyby zapłacić żądanych odszkodowań. Lud górnośląski, który przez 600 lat wytrzymał napór niemczyzny, nie znalazł sprawiedliwości w koalicji.

Grenzschutz, składający się z najciemniejszych elementów zdemobilizowanej armii niemieckiej, zwabionych na Górny Śląsk, opłacanych suto przez przemysł, krwawo prześladowały lud śląski.

Lud nie wytrzymał już tej udręki i w nocy z dnia 17 na 18 sierpnia 1919 roku wybuchło pierwsze powstanie śląskie.

Kat Hörsing, socjalista, wraz z Grenzschutzem, z całą pomocą Berlina krwawo stłumił powstanie śląskie. Fakty gwałtów i prześladowania zwróciły uwagę cywilizowanego świata na Górny Śląsk i przyspieszyły wysłanie międzysojuszniczej komisji rządzącej i plebiscytowej, która pod przewodnictwem francuskiego generała Le Ronda objęła władzę.

Niemcy przygotowywali w dalszym ciągu prowokacje i terroryzowali Polaków, co doprowadziło do wybuchu drugiego powstania dnia 19 i 20 sierpnia 1920 roku.

I to powstanie nie powiodło się, a jedynie odniosło ten skutek, że policję niemiecką usunięto a wprowadzono polsko-niemiecką „Apo".

Dnia 20 marca 1921 roku wyznaczono dzień głosowania. Oddano 1.186,738 głosów, z tego za Polską głosów 479.365, za Niemcami 707.393. Przy tej sposobności należy sobie uprzytomnić, że w głosach niemieckich znajduje się 200 tys. głosów t. zw. „emigrantów", którzy wskutek życzliwej polityki Lloyd George'a dla Niemców dopuszczeni zostali do głosowania tylko z tego powodu, że ich miejscem urodzenia był teren plebiscytowy. Poza tym należy również uwzględnić 60.000 głosów niemieckich całkiem zgermanizowanego powiatu głupczyckiego, wciągniętego niesłusznie do obszaru plebiscytowego.

Jeżeli się odliczy 260.000 głosów emigrantów i powiatu głupczyckiego, to ⅔ ludności G. Śląska oświadczyła się za Polską.

Anglia, która zawsze prowadziła politykę progermańską, zamierzała przydzielić Polsce tylko powiaty rolnicze.

Na skutek tego twarde dłonie śląskiego górnika, hutnika i rolnika chwyciły po raz trzeci za broń. Przeszło 1.000 powstańców poległo pod Głogówkiem, św. Anną, Kędzierzynem. Przelew krwi nie był bezowocny i w październiku 1921 roku Rada Ambasadorów zatwierdziła proponowaną przez Radę Ligi Narodów polsko-niemiecką Linię Graniczną na Górnym Śląsku w obecnej jej postaci. Nie dała ona dążeniom polskim pełnego zadośćuczynienia, ale bądź co bądź przyłączyła do Polski duży szmat ziemi Piastowskiej z olbrzymimi bogactwami przyrodzonymi i milionem mieszkańców o wysokim wyrobieniu obywatelskim i wartości moralnej.

Boje ludu śląskiego — szarych pracowników plebiscytowych są dowodem, że lud śląski wierzył w zmartwychwstanie Polski i oswobodzenie Górnego Śląska.

Składamy hołd wszystkim tym, którzy utrzymywali polskość i budzili ducha na Ziemi Śląskiej, hołd tym którzy za pracę narodową znosili prześladowania i jęczeli w więzieniach pruskich.

Polacy, zahartowani w walce, dzisiaj czujną trzymają straż w każdym zakątku naszej Ojczyzny.., Ni piędzi ziemi!... Na każdy gwałt odpowiedzieć jest gotów Naród cały: — chłop, robotnik, inteligent, każdej kategorii mieszczanin, kobiety a nawet szkolna młodzież nasza jak nigdy czuje i „Jeszcze Polska" jedynie iest iej wiary świeżym hasłem!

O czym się mówi:

Ostatnio na odbytej rozprawie karno-administracyjnej w Starostwie wolsztyńskim skazani zostali Niemcy, Adolf Bisanz, diakon z Wolsztyna oraz Irma Bittin, lat 25, nauczycielka wędrowna, ostatnio zamieszkała w Jabłonnej — na kary po tysiąc złotych grzywny z zamianą na 6 tygodni aresztu zastępczego za nielegalne nauczanie dzieci i młodzieży.

Diakon Bisanz urządzał w Kopanicy t. zw. „Jugendstunde" („godzinę młodzieży") w czasie których wygłaszał pogadanki. Na szerszą skalę zakrojone nielegalne nauczanie prowadziła Irma Bittin. Odbywała wycieczki z dziećmi do okolicznych lasów, utrzymywała stały kontakt z „Deutsche Vereinigung" w Bydgoszczy, które pokrywało koszty jej przejazdów.

*

Kowieński „Dzień Polski" pisze o pięknym geście poselstwa włoskiego w Kownie: — „W ubiegły czwartek obchodzono we Włoszech 20-lecie założenia partii faszystowskiej. Przy tej okazji poselstwo włoskie w Kownie wywiesiło swą chorągiew narodową. Uwzględniając jednakże cios, jaki spotkał Litwę, chorągiew została wkrótce zdjęta.

Wiadomości gospodarcze

Budujemy statki na własnych stoczniach

Rozwój krajowego przemysłu okrętowego

Od szeregu już lat opinia publiczna bardzo żywo interesuje się rodzimym przemysłem okrętowym. Ostatnio daje się zauważyć silny rozwój tego przemysłu, co z przyjemnością notujemy.

„Stocznia Gdyńska“, która po reorganizacji przystąpiła do właściwej pracy t. zn. budowy okrętów — buduje obecnie pełnomorski statek towarowy dla S. A. „Żegluga Polska“. Nowobudowany statek otrzyma imię **„Olza“.** Stan jego budowy posunął się tak dalece, że spłynie on na wodę jesienią br. Będzie to pierwszy statek zbudowany na nowym terenie Stoczni Gdyńskiej i spuszczony na wodę z pierwszej jej pochylni.

Prócz tego są w pełnym toku prace przy budowie **pogłębiarki rzecznej dla miasta stołecznego Warszawy oraz stalowego rybackiego statku** inspekcyjno - badawczego, zamówionego przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Spuszczenie tego statku, który jest już na ukończeniu, odbędzie się ok. 25 marca br. Zakończenia budowy i wejścia statku do służby oczekiwać należy z końcem maja.

Rozpoczęto już również prace przy zamówionym niedawno na Stoczni Gdyńskiej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu — pierwszym motorowym lugrze śledziowym.

W najważniejszym dziale stoczni, t. zn. budowy okrętów, już w najbliższej przyszłości Stocznia Gdyńska z pomocą Skarbu Państwa i „Wspólnoty Interesów“ ma rozpocząć dalsze inwestycje na nowym terenie, a mianowicie budowę drugiej pochylni (dla statków do 3.000 ton) oraz rozszerzenia warsztatów mechanicznych, które pozwolą zwiększyć produkcję o około 100 procent, t. zn. **do około 6 milionów złotych rocznie.** Poza zatym Stocznia Gdyńska uruchomi już w najbliższym czasie zupełnie nowy dział, posiadający ogromne znaczenie dla życia gospodarczego Państwa, a mianowicie **cięcie starych statków na złom.**

Jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę, że Stocznia Gdyńska zakupiła dzierżawiony dotychczas dok pływający, oraz że zamierza w najbliższym czasie **zakupić jeszcze jeden, nowocześniejszy dok,** o nośności ok. 3.000 ton, będzie rzeczą jasną, że Stocznia Gdyńska przy silnym poparciu i opiece ze strony Ministerstwa Przemysłu i Handlu **zbliża się szybko do rzędu poważnych zagranicznych stoczni okrętowych.**

Dwie inne stocznie gdyńskie, specjalizujące się w budownictwie drewnianym: **Rybacka i Yachtowa** również pracują intensywnie, wykonywując liczne zamówienia.

„Stocznia Rybacka“ kończy w tej chwili budowę 6-ciu motorowych **kutrów rybackich,** średniej wielkości, zamówionych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz rozpoczęła budowę 8-miu motorówek i łodzi ratunkowych dla dwóch towarowych statków polskich, budowanych na Stoczni Gdańskiej dla Towarzystwa „Gdynia—Ameryka Linie Żeglugowe“.

„Stocznia Jachtowa“ zaś, która przeniosła się na nowy duży teren (przyznany jej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu), na którym zainwestowała poważne kapitały i zbudowała szereg hangarów i budynków — wykonuje 4 jachty morskie typu „Konik Morski“ dla Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz Związku Strzeleckiego, szereg łodzi sportowych i portowych oraz przeprowadza poważny remont motorowej łodzi pilotowej „Pilot II“.

Obie te stocznie budują też poważne jednostki morskie, zamówione przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, względnie Urząd Morski w Gdyni. Stocznia Rybacka bowiem wykonuje pierwszy duży **pełnomorski motorowy kuter rybacki** (długości około 24 m), zamówiony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Stocznia Jachtowa zaś dużą motorową łódź pilotową dla Urzędu Morskiego w Gdyni.

Równolegle z rozwojem przemysłu okrętowego, rozwija sie krajowy przemysł poddostawczy który nie tylko dostarcza poszczególnych elementów okrętowych stoczniom krajowym, ale nawet i zagranicznym.

Tak np. szereg elementów na statkach polskich, budowanych za granicą („Sobieski“, „Chrobry“ i inne) będzie już pochodzenia i produkcji polskiej. M. in. radiostacje, pompy, stal walcowana, nity, drzewo, liny stalowe, urządzenia sanitarne i artystyczne itp.

Niezależnie od wymienionych trzech stoczni gdyńskich szybko rozwija się **Stocznia Marynarki Wojennej w Gdyni,** która jako zagadnienie odrębne wymaga osobnego omówienia.



Nowy kapelusz wiosenny podobny do kosza kwiatów.

Fabrykantom konserw pod uwagę!

Jedną z rentownych i opłacalnych dziedzin wytwórczości krajowej jest bez wątpienia fabrykacja przetworów mięsnych, rybnych, jarzynowych, owocowych i w. in., noszących miano konserw. Dzięki sprzyjającym warunkom, w szczególności zaś niskim cenom surowców krajowych nasz przemysł żywnościowy potrafił wyrobić sobie przychylną opinię nie tylko w kraju, ale — co z naciskiem należy podkreślić — również za granicą, gdzie produkty żywnościowe i wyroby polskie znajdują zbyt i są częściowo wyróżniane przed produktami innych krajów.

Na rynkach zagranicznych są poszukiwane polskie szynki w puszkach i wszelkiego rodzaju konserwy mięsne, przetwory owocowe, a nawet jarzyny, ze szczególnym uwzględnieniem zielonego groszku i karotki, nie mówiąc już o polskich bekonach, o których ustaliła się jaknajlepsza opinia.

Jest to dowodem, że polska produkcja jaj, masła, serów, drobiu etc. oraz przemysł przetworów żywnościowych osiągnęły pewien standart i poziom, a produkty nasze są w stanie zadowalać wysokie wymagania konsumenta zagranicznego.

Pisząc o zainteresowaniu zagranicy naszym przetwórstwem żywnościowym nie będziemy dalecy od prawdy jeśli stwierdzimy, że ten przemysł w stosunkowo małych rozmiarach zainteresował się rozszerzonym rynkiem śląskim, znanym ze swej wielkiej pojemności. Aby więc przemysłowi spożywczemu i przetwórczemu umożliwić nawiązanie bliskiego kontaktu ze sferami kupieckimi Zagłębia Przemysłowego, tworzą tegoroczne XI. Targi Katowickie specjalny dział, któremu poświęcają znaczną przestrzeń na swych terenach wystawowych.

Przede wszystkim więc wśród wystawców tego działu powinni się jawić fabrykanci konserw wszelkiego rodzaju, wędlin trwałych, tłuszczów roślinnych, surogatów kawowych, win owocowych i miodów pitnych, przetworów witaminowych, soków owocowych, przetworów zbożowych oraz mącznych itp.

Z uwagi na zbliżający się termin otwarcia Targów Katowickich, które trwać będą w czasie od 20 maja do 4 czerwca 1939 roku, wskazany jest pośpiech w zgłaszaniu udziału do organizującej instytucji.

Kilka dat

Rok 1003—1004 — Bolesław Chrobry panem Czech.

Rok 1004—1018 — Wojna polsko-niemiecka, zakończona korzystnym pokojem w Budziszynie. Łużyce zostają przy Polsce.

Rok 1054 — Polska odzyskuje Śląsk.

Rok 1109 — Zwycięstwo pod Nakłem. Polska panuje nad Pomorzem. „Psie Pole“.

Rok 1121 — Pomorze Zachodnie i ziemie zaodrzańskie pod panowaniem Polski.

Rok 1410 — Połączone wojska Polski i Litwy łamią pod Grunwaldem potęgę Krzyżaków.

Rok 1454 — Wcielenie Prus i Pomorza do królestwa polskiego. Początek 13-letniej wojny z Krzyżakami.

Rok 1457 — Polska zdobywa Malborg.

Rok 1466 — Zwycięski pokój zawiera Polska w Toruniu z Krzyżakami.

Rok 1525 — Ks. Albrecht pruski składa w Krakowie hołd królowi Zygmuntowi I.

W listopadzie wybory parlamentarne w Anglii

LONDYN. Według redaktora dyplomatycznego „Financial Times“ rząd brytyjski rzekomo ostatecznie zdecydował się ogłosić przyszłe wybory do parlamentu w listopadzie rb.

Nielojalny Niemiec oddany prokuratorowi

Zarząd Elektrowni Łódzkiej, w związku z interpelacją, złożoną przez senatorkę Sujkowską, na posiedzeniu Senatu w dniu 25 bm., wyjaśnia, iż dnia 16 bm. pracownik Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Niemiec Paweł Reszke, w rozmowie z kolegami wyraził się **w sposób niewłaściwy o sytuacji Państwa Polskiego.** Wskutek tego dyrekcja zawiesiła go w czynnościach i skierowała sprawę do prokuratora.

Zarząd stwierdza, iż był to pierwszy incydent tego rodzaju z Pawłem Reszke na terenie przedsiębiorstwa. Paweł Reszke nie był uprzednio zwalniany, ani też wobec tego nie mógł być przyjęty z powrotem na skutek interwencji konsula niemieckiego.

Zamówienia na sprzęt wojskowy

Sekretariat Funduszu Obrony Narodowej komunikuje, że wszelkie zamówienia na sprzęt i materiał uzbrojenia, na rzecz Funduszu Obrony Narodowej, dokonywać należy wyłącznie za pośrednictwem Sekretariatu.

Adres Sekretariatu Funduszu Obrony Narodowej: Warszawa, ul. Marszałkowska nr. 17.

Godziny przyjęć od 8—14 i pół, w soboty od 13. Tel. Nr. 7-25-15.

Na bieżni, boisku i ringu

Mecze ligowe nadchodzącej niedzieli

W nadchodzącą niedzielę rozegranych zostanie w Polsce 5 spotkań piłkarskich o mistrzostwo Ligi PZPN, a mianowicie:

w Warszawie Warszawianka — Ruch
w Krakowie Wisła — Polonia
we Lwowie Pogoń — Garbarnia
w Poznaniu Warta — Union Touring
w Katowicach AKS — Cracovia.

Dziennik marokański o FIS

CASABLANCA. W kilku numerach dziennika „La Vie Marocaine“ ukazały się sprawozdania pióra p. J. Barsacha z zawodów FIS, odbytych niedawno w Zakopanem.

Autor, w słowach pełnych uznania, podnosi zasługi organizatorów, którzy czynili nadludzkie wysiłki, aby przezwyciężyć niesprzyjające warunki atmosferyczne. Poza tym autor podkreśla sprawną organizację i wzorowy porządek, a wreszcie wielką gościnność gospodarczą.

Mistrzostwa Europy w koszykówce

Jak wiadomo, tegoroczne mistrzostwa Europy w koszykówce rozegrane zostaną w Kownie. Dotychczas zgłoszone zostały reprezentacje 14 państw. Do najsilniejszych drużyn należeć będą reprezentacje Łotwy, Litwy, **Polski,** Włoch i Francji. Będą to trzecie z kolei mistrzostwa Europy tej gałęzi sportu.

W Kownie budowana jest obecnie wielka hala, na której odbywać się będą mistrzostwa. Hala wykończona będzie na dwa tygodnie przed terminem mistrzostw.

Przed mistrzostwami Polski w boksie

Śląski OZB, organizator finałowych rozgrywek o indywidualne mistrzostwa Polski w boksie, jakie odbędą się w dniach 1 i 2 kwietnia br. w Katowicach, poczynił już ostatnie przygotowania organizacyjne.

Zawodom nadano charakter bardzo uroczysty. Protektorat nad nimi objął wojewoda śląski dr. Grażyński. W skład komitetu honorowego weszli przedstawiciele władz i przemysłu, z marszałkiem Sejmu Śląskiego p. Grzesikiem na czele. Komitet honorowy ofiarował szereg wartościowych nagród tak, że mistrzowie i wicemistrzowie Polski w poszczególnych wagach zdobędą cenne nagrody.

Otwarcie mistrzostw nastąpi w sobotę o godz. 20-ej.

W pierwszym dniu przewidzianych jest 18 walk, w drugim: o godz. 11-ej odbędzie się 5 walk eliminacyjnych, a o 19-ej rozpoczną się walki finałowe.

Losowanie i ustalenie par zawodników nastąpi w piątek o godz. 18-ej. Licząc się z wielką frekwencją publiczności, organizatorzy przygotowali halę powystawową tak, by mogła ona pomieścić z górą 5000 widzów. Miejsc siedzących przygotowano 2000, miejsca stojące urządzono w ten sposób, że pozwolą widzom bez przeszkód obserwować walki.

Obóz bokserski przed mistrzostwami Europy

W dn. 3 kwietnia rb. rozpocznie się w Poznaniu obóz pięściarski dla kandydatów do naszej reprezentacji na mistrzostwa Europy w Dublinie. Obóz trwać będzie do 12 kwietnia. Do obozu powołani zostali:

Lendzin, Jasiński, Sobkowiak, Koziołek, Czortek, Kowalski, Kolczyński, Pisarski, Szymura, Piłat i **Łukowski.**

Poza tym powołani zostali na obóz juniorzy, przewidziani **na naszych reprezentantów** w meczu z Niemcami:

Baśkiewicz (Syrena Warszawa), Marcinkowski (IKP), **Marcysiak (Goplania),** Sobczak (HCP), Peterek (Śląsk), Podkowicz (Lwów), Gresler (Łódź) oraz zwycięsca meczu Janast (Śląsk) — **Jabłonowski (Pomorze).** Ta ostatnia walka odbędzie się w czasie finałowych mistrzostw Polski, jakie odbędą się w nadchodzącą sobotę i niedziele w Katowi**cach.**

Terminarz wioślarski.

Odbyty w ub. niedzielę doroczny sejmik wioślarski zatwierdził następujący terminarz regatowy na sezon nadchodzący:

7 maja — uroczyste otwarcie sezonu w klubach wioślarskich całej Polski.

21 maja — regaty akademickie w Warszawie.

4 czerwca — regaty otwarcia sezonu w całej Polsce.

11 czerwca — regaty międzyklubowe w Warszawie.

18 czerwca — regaty międzyklubowe w Kaliszu i w Krakowie.

25 czerwca — regaty międzyklubowe w Gdańsku.

2 lipca — regaty międzyklubowe w Wilnie i w Poznaniu.

9 lipca — **regaty propagandowe w Grudziądzu** i Płocku.

16 lipca — regaty międzyklubowe w Kruszwicy, oraz eliminacje przed meczem Polska—Węgry.

23 lipca — **regaty międzynarodowe w Bydgoszczy.**

30 lipca — mecz Polska—Węgry w Budapeszcie oraz **we Włocławku regaty międzyklubowe.**

13 sierpnia — regaty związkowe i mistrzostwa Polski w Poznaniu.

20 sierpnia — regaty propagandowe w Grodnie.

27 sierpnia — **regaty międzyklubowe w Toruniu.**

3 września — reprezentacyjne osady polskie na mistrzostwach Europy w Amsterdamie oraz we wszystkich naszych ośrodkach wioślarskich — „Pierwszy krok wioślarski“.

10 września — regaty propagandowe w Kaliszu.

17 września — regaty międzyklubowe w Warszawie.

24 września — regaty międzyklubowe w Krakowie i propagandowe w Poznaniu.

1 października — regaty długodystansowe i zakończenie sezonu w całej Polsce.

MISTRZOWIE POLSKI BRONIĆ BĘDĄ TYTUŁÓW W FINAŁACH BOKSERSKICH

Zarząd Pol. Zw. Bokserskiego postanowił dopuścić do finałowych spotkań o indywidualne mistrzostwa Polski zeszłorocznych mistrzów Polski (Czortka, Kolczyńskiego, Szułczyńskiego i Pisarskiego), którzy z powodu służby wojskowej nie mogli wziąć udziału w rozgrywkach międzygrupowych ub. soboty i niedzieli.

Z Kujaw Zachodnich

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ“ w Inowrocławiu** mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I ptr. — godziny urzędowania od 10—14 i 16—19. Telefon nr. 198.

— **Nocny dyżur apteczny** pełni w bieżącym tygodniu apteka „pod Lwem“, ul. Królowej Jadwigi.

— **Nocny dyżur lekarski** pełni z czwartku na piątek dr. Woyciechowski, ul. Solankowa; z piątku na sobotę dr. Kubiak, ul. Król. Jadwigi; z soboty na niedzielę dr. Mierosławski, ul. Solankowa.

— **Telefon postoju autodorożek** nr. 501.

— **Telefon Straży Pożarnej** nr. 618.

REPERTUAR KIN

AS: „Blagier“
ŚWIT: „Prawo młodości“
STYLOWY: „Bolek i Lolek“
SŁOŃCE: „Królewna Śnieżka“

KRONIKA LOPP. W INOWROCŁAWIU

— **Koło Miejscowe LOPP. przy więzieniu izolacyjnym** odbyło ostatnio swe walne zebranie, na którym wybrano nowy zarząd w następującym składzie: nacz. Adam Lemańczyk — prezes; asp. Krombholz — wiceprezes; podkom. Jackowski — sekretarz; st. strażnik Pietrewicz — skarbnik.

— **Również Koło LOPP. przy Cukrowni w Inowrocławiu-Mątwach** wybrało nowy zazarząd z prezesem Janem Kwiatkowskim na czele. Poza tym wybrano Stanisława Zawadzkiego — wiceprezesem; Bernarda Kosiaka sekretarzem i Antoniego Barczaka — skarbnikiem. Koło liczy 398 członków.

— **Koło LOPP. przy Rodzinie Wojskowej** pod przewodnictwem p. Kopaczyńskiej rozwija się pomyślnie. Członkiń liczy Koło 250. W ostatnich dniach ponad 80 członkiń ukończyło kurs informacyjny oplg.

NOTATKI KRONIKARZA

— **Szkoła Powszechna żeńska nr. 2** im. Panny Marii. Wpisy do kl. I. dziewcząt urodzonych w r. 1932 i zamieszkałych na terenie rejonu szkoły powszechnej nr. 2 odbędą się w dniu 30 i 31 bm. w czasie od godz. 11—13 w kancelarii szkoły (ul. Panny Marii 10).

— **Zapisy chłopców w szkole Staszica** (nr. 3) odbywają się w dniach 29. 30 i 31 marca i 1 kwietnia br.

— **Kwesta na biednych w Gniewkowie** odbędzie się w niedzielę Palmową. Kwestować będą panie ze Stow. Pań Miłosierdzia im. Wincentego a Paulo. Zebrane dary rozdane będą najbiedniejszej ludności miasta w Wielką Sobotę w hotelu „Dworcowym“.

— **Przedstawienie popularne w teatrze toruńskim.** Inspektorat Szkolny w Inowrocławiu przyjmuje indywidualne względnie zbiorowe zgłoszenia na przedstawienia popularne do Torunia: w dniu 2. 4. br. na sztukę religijną „Rozum i Wiara“ oraz w dniu 10. 4. br. na sztukę Moliera p. t.: „Chory z urojenia“. Przejazd koleją z Inowrocławia do Torunia i z powrotem 1,40 zł. Ceny biletów w teatrze 0,40 i 0,60 zł.

— **Zapiski policyjne.** Na gorącym uczynku kradzieży węgla został przychwycony przez Straż Kolejową Marian Ziarnecki z Inowrocławia, którego osadzono w areszcie policyjnym. W trakcie obławy w melinach złodziejskich przytrzymani zostali i doprowadzeni do Komisariatu P. P. celem ustalenia tożsamości Blaja Ksawery z Bydgoszczy, Kazimierz Przybyszewski z Gniezna, Edmund Stanko z Gniezna i Stefan Kowalski z Chełmży. Śledztwo trwa. Za opilstwo i zakłócenie spokoju publicznego aresztowano i osadzono w areszcie policyjnym aż do wytrzeźwienia Franciszka M. z Marcinkowa.

— **Zapisy chłopców do publ. szkoły powszechnej nr. 8 im. Marszałka Piłsudskiego w Inowrocławiu** odbywają się w czasie od 27 marca do 2 kwietnia 1939 r. w godzinach od 9—11-tej. Do rejonu szkoły nr. 8 należą ulice: Marsz. Piłsudskiego, ks. Piotra Wawrzyniaka, Magazynowa, Dubienka, Grabskiego, Dworzec, Promenada, Straż, Kolejowa, Pakoska, Ustronie, Przy Stawku, Marcinkowskiego, Libelta, Kasprowicza i Przypadek.

— **Inauguracyjny koncert Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego — oddział w Inowrocławiu** odbędzie się w poniedziałek, 3 kwietnia br. W programie utwory Vivaldi'ego, Z. S. Bacha, Palestriny, Górzyckiego i Manfredini'ego.

— **Dla biednych dzieci na Wielkanoc.** Do dnia 3 kwietnia trwać będzie w Inowrocławiu kwesta uliczna i domowa pod hasłem „Wielkanocny dar dla dzieci bezrobotnych“. Tradycyjne święta wielkanocne, tak radośnie obchodzone od wieków w całej Polsce, muszą zastać wszystkie dzieci przynajmniej w części zadowolone i w miarę możności syte.

— **Harcerska Loteria Wielkanocna** odbędzie się w niedzielę, 2 kwietnia. Ciągnienie w sali Teatru Zdrojowego — Plac Klasztorny. Bilety w cenie 25 groszy. Dochód przeznaczony na obozy i kolonie harcerskie.

— **Aeroklub Kujawski liczy 112 członków.** Pod przewodnictwem wiceprezesa p. ppłk. Kaczmarczyka odbyło się doroczne walne zebranie członków Aeroklubu Kujawskiego, na którym sprawozdania z działalności członków zarządu wygłosili: wiceprezes Niedzielski, skarbnik dyr. Szczepański i sekretarz p. Łukomski. Budżet na rok 1939 uchwalono w wysokości 2.100 zł. W roku 1938 wyszkolono 6 pilotów w lotach holowych i 7-miu w pilotażu motorowym. Obozy szybowcowe ukończyło 7-miu junaków. Ogólny stan majątku Aeroklubu Kujawskiego, liczącego 112 członków, wynosi 9.377,79 zł.

— **Można odebrać portfel z dokumentami.** Na ulicy Pakoskiej w Inowrocławiu znaleziono portfel z dokumentami na nazwisko Mariana Tadeusza Jurkowskiego. Właściciel może odebrać zgubę w Komisariacie P. P. na m. Inowrocław.

— **Szyby w niebezpieczeństwie!** „Na ponuro“ upił się w tych dniach mieszkaniec Inowrocławia Władysław Borowski, który pragnąc wyładować swą złość, poszedł do parku zdrojowego, gdzie wytłukł kilkanaście szyb w budynku „Zdrojowiska“. Kres jego ekscesom położyli stróże nocni i Borowski zawędrował do aresztu.

— **Ważne dla pobierających rentę.** Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny w Inowrocławiu podaje do wiadomości wszystkich rentobiorców, pobierających renty cywilne, że od 1 kwietnia rb. ze względu na brak miejsca w urzędzie, renty będą wypłacane w pierwszych 2 dniach powszednich każdego miesiąca w „Sokolni“ przy ul. Szymborskiej.

Świecie

— **Przygotowanie do okręgowego zjazdu delegatów Kat. Stow. Robotników.** Po uroczystym obchodzie, ku czci swego patrona, oddział Kat. Stow. Robotników w Świeciu przygotowuje się do urządzenia zjazdu delegotów okręgu grudziądzko-świeckiego K. S. R. (ś)

— **Bank jest pewniejszy!** Zamieszkałemu w Świeciu p. Glazie skradziono z mieszkania 380 zł gotówki. Warto przy tej okazji przypomnieć, że mamy w Świeciu aż dwa banki. (ś)

— **Przed odprawą zarządów Kół Gosp. Wiejskich.** Zarząd obwodowy Kół Gospodyń Wiejskich powiatu świeckiego urządza w dniu 30 bm. jednodniowy kurs pracy zarządowej dla zarządów poszczególnych kół z powiatu świeckiego. (ś)

Nauczycielstwo pomorskie i powierzona mu młodzież karnie spełnią czekające ich zadania

Z walnego zgromadzenia Okręgu Pomorskiego T. N. S. W.

W Toruniu odbyło się doroczne walne zgromadzenie Okr. Pom. Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych, na które przybyło 30 delegatów Kół T. N. S. W. z Wielkiego Pomorza, członkowie Zarządu Okr. oraz członkowie Koła toruńskiego w charakterze gości.

Zebranie zagaił prezes Okręgu p. wiz. Makowski, witając przedstawicieli władz szkolnych oraz delegatów i gości. Następnie p. prezes w krótkim przemówieniu scharakteryzował ideologię nauczycielstwa, zrzeszonego w T. N. S. W., które dąży do realizowania hasła wychowania narodowego i państwowego i mimo ciężkich warunków materialnych, urzeczywistnia określone statutem organizacji postulaty doskonalenia sił nauczycielskich i podnoszenia naszego szkolnictwa.

Wizytator p. Moese, witając uczestników zjazdu w imieniu Kuratora p. Ryniewicza, podkreślił, iż T. N. S. W. mając **piękne tradycje, musi pracą swą przynieść rzetelny pożytek na tak ważnym i wysuniętym terenie jak Pomorze.** Wszelka współpraca z władzami szkolnymi jest ogromnie pożądana i należycie oceniana. Myśl tę rozwinął w swym przemówieniu dr. Łuczewski z Poznania w tym kierunku, że należy tworzyć szeregi zgodne i karne, gotowe do ofiar i do myślenia swobodnego i twórczego, pomagając władzom w tej najważniejszej sprawie doby obecnej, jaką jest szkoła polska.

Następnie przemawiali jeszcze senator p. Bruski, który złożył wyczerpujące sprawozdanie z terenu parlamentarnego, dotyczące spraw oświaty i szkolnictwa, oraz przedstawiciele innych stowarzyszeń nauczycielskich składając życzenia pomyślnych obrad.

Wobec powagi chwili dziejowej uczestnicy zjazdu uchwalili przekazać z kasy zarządu okręgowego T. N. S. W. zł 100,— na FON, poza deklarowanymi już i zbieranymi w Kołach składkami na ten cel oraz wysłać telegramy do najwyższych władz cywilnej i wojskowej, wyrażające gotowość nauczycielstwa i powierzonej mu młodzieży do karnego i ofiarnego spełnienia czekających ich zadań.

Po wysłuchaniu sprawozdań sekretarza, i skarbnika przeprowadzono wybory. Zarząd okręgowy stanowią: wiz. A. Makowski prezes oraz: S. Białoszycki, dr. Kaczmarek, M. Kwiatkowski, W. Laudowiczowa, dyr. W. Lipczyński, dr. B. Moroń, dyr. S. Paluchowski, K. Schwarzówna, dyr. T. Targowski, wszyscy z Torunia, A. Kuźniar z Grudziądza, A. Roemer ze Świecia, J. Wolf z Bydgoszczy — członkowie zarządu.

Odznaczeni weterani powstań narodowych

Wśród nazwisk odznaczonych, zamieszczonych w ostatnich numerach „Monitora Polskiego“ figurują nazwiska odznaczonych, zamieszczonych za zasługi na polu pracy społecznej członków Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P.:

Złotym Krzyżem Zasługi: Władysław Gozdawa-Strzyżowski z Bydgoszczy.

Srebrnym Krzyżem Zasługi: Jan Dawidowski z Bydgoszczy, Józef Komosiński z Chełmna, Wincenty Siejkowski z Toruniu, Alfons Szczerbicki z Nowego Miasta Lub., Józef Trybull z Pucka.

Brązowym Krzyżem Zasługi: Jan Buczak z Gdyni, Aleksander Linkowski z Torunia, Ignacy Pokorowski z Torunia, Roman Śliwiński z Torunia, Jan Mrozek z Pelplina.

Z okazji zaszczytnej dekoracji serdecznie winszujemy.

ZA ZARZĄD GŁÓWNY:
W. Kukliński. sekr. T. Odrowski, prezes.

Zawsze na posterunku...

Echa manifestacyjnego zjazdu kół kolejowych P. Z. Z. Wielkiego Pomorza

W jednym z ostatnich numerów donosiliśmy o walnym zjeździe delegatów kół kolejowych P. Z. Z., który w minioną niedzielę obradował w Grudziądzu. Dziś — zgodnie z naszą zapowiedzią — wrócimy do części organizacyjnej grudziądzkiego zjazdu.

Przy Polskim Związku Zachodnim istnieje na Pomorzu obwód kolejowy, skupiający 42 koła z 6.945 członkami. Jako członkowie P. Z. Z. spełniają kolejarze pomorscy swoje obowiązki w głębokim poczuciu patriotyzmu, jakiego wymaga chwila obecna.

Zarząd obwodu pomorskiego ukonstytuował się w składzie: pp. prezes Jan Tymieniecki, wiceprezes Zygmunt Duszyński, sekretarz Franciszek Brauer, skarbnik Zygmunt Linde, członkowie: poseł Tadeusz Jabłoński, Julian Leszczyński, Aleksander Majewski, Tomasz Rumiński, Patrycy Bederski, Jan Lewandowski, zastępcy: Stanke, Kaeber i Anderst.

W wyniku obrad delegaci kół kolejowych P. Z. Z. uchwalili bojową rezolucję, w której stwierdzają, że „wszyscy kolejarze gotowi są do bezgranicznych ofiar mienia i krwi w walce o wielkość i potęgę Polski.“.

Chełmno

PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ“ w Chełmnie — 22 Stycznia 9. Tam przyjmuje się ogłoszenia i prenumeratę.

— **Wiadomości parafialne.** Dziś, w czwartek, od godz. 17-tej spowiedź św. W piątek — Droga Krzyżowa o 16-tej dla dzieci, o 19,30 dla dorosłych. W przyszłą niedzielę, o 14,30 wielkopostne nabożeństwo dla dzieci, o godz. 15,15 Gorzkie żale, kazanie i procesja pod krzyż misyjny, jako w 3-cią rocznicę zakończenia misji św.

— **Zakończenie cyklu wykładów Uniwersytetu Powszechnego.** Dziś, w czwartek, o godz. 20-tej, w auli szkoły powszechnej nr. 3 nastąpi zakończenie wykładów Uniwersytetu Powsz. Program przewiduje odczyt dr. Lipskiej — „Zagadnienie przysposobienia do obrony kraju“.

— **Z Urzędu Stanu Cywilnego w Chełmnie.** Urodzenia zgłosili: Kazimierz Domagalski, szewc (c), Jan Lipiński, robotnik (c), Alojzy Ludwikowski (s), Leon Zieliński (c), Leon Mathan, obrączkarz (c), Paweł Badziąg kupiec (2 s.), Teodor Altendorf kupiec (s), nieślubne 1 płci żeńskiej. **Śluby** zawarli: Eberhard Weiss, czelad. ślusarski z Władysławą Lewandowską. **Zmarli:** Wincenty Hennig, 71 l., Halina Bogdańska 2 m., Elza Lipska 23 l., Franciszka Reiske 77 l., Elżbieta Zawadzka 74 l., Michał Łukaszewski 55 l., Jan Kaływak 49 dni, Paweł Badziąg 2 godz., Wiktoria Kocieniewska 76 l., Włodzimierz Badziąg 2 dni.

— **CHEŁMNO W SZEREGACH OFIARODAWCÓW NA FON. Wśród hojnych ofiarodawców na cele dozbrojenia armii, nie ostatnie miejsce, zajmuje Chełmno, bowiem Miejski Komitet zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej przekazał Kom. Wojew. złotych 2.398,45. Oprócz tego, Zarząd Miejski uchwalił wczoraj na ten sam cel przekazać 2.500,— zł w obligacjach Pożyczki Narodowej.**

Nowe n/Wisłą

— **Brawo, nowscy przedpoborowi!** W poprzednim numerze podaliśmy w kilku słowach, że w Nowem n./W. odbyła się uroczystość zakończenia kursów dla przedpoborowych. Uroczystość którą swą obecnością zaszczycili starosta pow. p. mgr. Ćwinarowicz, insp. szkolny p. Sołtysik i pan por. Mondzielewski, pow. komendant W. F. i P. W. była potężną manifestacją wyrobienia obywatelskiego młodzieży i jej przywiązania do Armii i Naczelnego Wodza,. Poza wspaniałą defiladą i akademią, najwznioślejszym momentem uroczystości było wręczenie Panu Staroście daru młodzieży w postaci 110,00 zł. na F. O. N. Na podkreślenie zasługuje tu fakt w jaki sposób uzyskano tę kwotę. Otóż młodzież zrezygnowała z obiadu żołnierskiego, jaki otrzymać miała w dniu uroczystości zakończenia kursów, a w ten sposób zaoszczędzone pieniądze przeznaczyła na F. O. N. Dar ten wręczył w obecności ustawionej w szeregach młodzieży, przedstawicieli władz i bardzo licznie zebranego obywatelstwa nowskiego gm. instr ośw. pozaszkolnej p. Rekowski. — Dodać należy, że tegoroczna akcja dokształcenia młodzieży przedpoborowej na terenie gminy i miasta Nowego dzięki ofiarnej pracy nauczycielstwa i przychylnej współpracy władz samorządowych dała wyniki pozytywne.

Brodnica

— **Kino Reform:** „Żelazne hełmy“.

— **I pszczelarze wpłacili na F. O. N.** Pod przewodnictwem p. dr. Leszki odbyło się walne zebranie Tow. Pszczelarzy w Brodnicy. Na wstępie uczczono pamięć zmarłych członków oraz pamięć Papieża Piusa XI.

Sprawozdania wykazały, że Tow. Pszczelarzy stale rozwija się. W czasie obrad poruszono szereg spraw, m. in. podjęto uchwałę, by zarząd poczynił odpowiednie starania w zarządach gminnych — o obsadzenie dróg drzewami miododajnymi. Przy omówieniu ostatnich wypadków na terenie państw sąsiednich, zebrani postanowili przekazać 100 zł na Fundusz Obrony Narodowej.

Nowy zarząd wybrano w składzie następującym pp.: J. Bułka prezes, Norbert Łuczkowski zast., Cichowicz (Nowydwór) sekretarz, Pałubicki zast., Feliks Starogardzki skarbnik, dr. Leszko i nacz. Delewski ławnicy.

Do komisji rewizyjnej wchodzą pp.: Piotr Kolasiński nacz. Kotowicz i Grabowski z Małk.

Po omówieniu klęski zeszłorocznej postanowiono zakupić 2000 drzew akacjowych. W końcu odbyła się loteria (losowanie) premiowa dla członków.

Wiosenne egzaminy maturalne dla eksternów

Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego donosi, że w okresie wiosennym br. odbędą się egzaminy ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego dla eksternów.

Do podań o dopuszczenie do egzaminu, które należy wnieść do Kuratorium do dnia **15 kwietnia br.,** trzeba dołączyć:

1. własnoręcznie napisany życiorys z zaznaczeniem odbytych nauk (należy zaznaczyć po raz który staje do egzaminu);
2. metrykę urodzenia;
3. wykazy lektur z języka polskiego i obcego nowożytnego;
4. posiadane świadectwa szkolne;
5. dwie nienaklejone fotografie, opatrzone własnoręcznym podpisem;
6. dowód wpłacenia należności ze egzamin.

Opłatę za egzamin w wysokości 40 zł wpłaca się za pośrednictwem P. K. O. na konto Kasy Urzędu Skarbowego w Toruniu nr. 202647. Na odwrocie czeku umieszcza się notatkę: Taksa za egzamin ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego dla eksternów na rachunek funduszu specjalnego Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego „Taksa administracyjna“.

Z ostatniej chwili

Szef i szef sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego u ministra Becka

W dniu wczorajszym minister spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Józef Beck przyjął szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Stanisława Skwarczyńskiego i szefa sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Zygmunta Wendę.

Odpowiedź Daladiera na mowe Mussoliniego

PARYŻ. W dniu wczorajszym Daladier wygłosił mowę radiową, która stanowi odpowiedź na ostatnią mowę Mussoliniego. (Jak donosimy na 1-szej stronie, mowa ta została przed tym zaaprobowana jednomyślnie przez cały gabinet francuski).

Daladier zaznaczył, że Mussolini żadnych konkretnych propozycyj nie wysunął; Francja czeka na inicjatywę Mussoliniego w kierunku jasnego określenia pretensyi.

LOPP na Wybrzeżu wykazuje stały rozwój

Jedną z najżywotniejszych organizacji na terenie Gdyni i Wybrzeża jest Morski Obwód Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. O wielkiej żywotności tej organizacji najlepiej świadczy ogłoszone ostatnio sprawozdanie z działalności za rok ubiegły.

Morski Obwód LOPP liczy obecnie 181 kół z 17.873 członkami, przy czym stwierdzić należy stały wzrost liczby kół, jak i członków. Wpływy ze składek, dzięki wzrostowi liczby członków rzeczywistych o 1882 osób, znacznie wzrosły. Praca Obwodu Morskiego skierowana była w trzech zasadniczych kierunkach: **propagandy, wyszkolenia oplg, szybownictwa i modelarstwa.**

Do dnia 7 kwietnia

parkany gdyńskie muszą przybrać estetyczny wygląd.

W ramach ogólnej akcji uporządkowania ulic i placów, oraz budynków i parkanów ogłoszone zostało obwieszczenie p. Komisarza Rządu w Gdyni, wzywające właścicieli parkanów do niezwłocznego doprowadzenia ich do estetycznego wyglądu. Parkany — mówi zarządzenie — powinny być pomalowane trwałą olejną farbą **koloru jasno-szarego.** Wszelkie napisy, nalepki, plakaty powinny być usunięte, a szpecące miejsca zamalować trwałą farbą o kolorze jasno-szarym, dostosowanym do całości parkanu.

Termin wykonania wyznaczył p. Komisarz Rządu na dzień 7 kwietnia br. Dalej zarządzenie mówi, że w stosunku do opornych będa stosowane sankcje karne, przewidziane art. 380 i 399 prawa budowlanego.

Chojnice

— W niedzielę zebrano 292 zł na „święcone" dla dzieci bezrobotnych. Przeprowadzona w ub. niedzielę kwesta uliczna na rzecz „Święconki" dla biednych dzieci przyniosła pokaźny dochód. Członkowie Bractwa Kurkowego z żonami zebrali kwotę 155,— zł, członkowie Towarzystwa Kupców Samodzielnych 137.— zł.

— „Tom Mix" skazany na rok więzienia. Niedawno pisaliśmy o znanym na bruku chojnickim młodym wykolejeńcu, przezwanym „Tomem Mixem" — Gustawie Kanthaku, który przy pomocy różnych pism deprawował młodzież i usiłował szantażować swoich „odbiorców". Kanthak stanął przed Sądem Grodzkim w Chojnicach, który skazał go za paserstwo z osk. 251 kk. na 6 miesięcy więzienia, za podżeganie do kradzieży z art. 26 i 257 kk. na 6 miesięcy a z art. 160 kk. na dalszych 6 miesięcy więzienia. Łączną karę wymierzono na 1 rok bezwzględnego więzienia. Po rozprawie natychmiast odstawiono Kanthaka do więzienia.

— Na cele społeczne. Pan starosta powiatowy przeznaczył z zaofiarowanej przez Bank Polski na cele społeczne kwoty 1.000,— zł na rzecz: Koła Przyjaciół O. N. 500,— zł, Związku Rezerwistów 100,— zł, Związku Strzeleckiego 100,— zł, T. G. „Sokół" 100,— zł. L. M. K. 50,— zł, i P. C. K. 150,— zł.

— P. starosta honorowym komendantem P. W. Rozkazem dyrektora Państwowego Urzędu W. F. i P. W. nadana została p. staroście Horwathowi honorowa odznaka komendancka P. W.

Niebezpieczni bandyci skazani na długi pobyt w więzieniu

Przed Sądem Okręgowym w Chojnicach stanęli głośni bandyci — Cap i Dobek, oskarżeni o kradzież z włamaniem we wsi Wielki Klincz pow. kościerskiego. Obaj bandyci obecnie odsiadują karę 8-letniego więzienia w Starogardzie za napady rabunkowe na plebanię w Swarożynie i Lubiszewie i doprowadzeni zostali na rozprawę skuci w kajdanach.

Według aktu oskarżenia dopuścili się oni w jesieni ub. r. kradzieży rabunkowych na szkodę rolników Okroja i Pałasza. Sąd skazał za to Capa na 4 lata, Dobka na 3 lata więzienia, zaś współoskarżonego o paserstwo Halpera na 3 miesiące aresztu.

GIEŁDY

GDAŃSKA GIEŁDA BYDLĘCA

z dnia 28 marca 1939 r.

Buhaje: młodsze, pełnomięsiste, wytuczone najw. wartości rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomięsiste 37—39; mięsiste 30—36; licho odżywione 22—29.

Krowy: młodsze, pełnowartościowe, najw. wartości rzeźnej 37—39; pozostałe pełnomięsiste 32—36; mięsiste 25—31; licho odżywione 15—24.

Jałówki: pełnomięsiste. wytuczone, najw. wartości rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomięsiste 37—39; mięsiste 30—36; licho odżywione 22—29.

Cielęta: dobrze tuczone 60—64; średnio tuczone 50—59; liche 35—49; najlichsze 18—32.

Świnie: tłuste ponad 301 funt. ż. w. 63; pełnomięsiste od 271—300 funt. ż. w. 62; od 241—270 funt. ż. w. 60; od 221—240 funt. ż. w. 57—58; od 200—220 funt. ż. w. 54; od 160—200 funt. ż. w. 48—49.

Maciory: 50—53.

Powyższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 funt. ż. w.

Spęd: 2 woły, 45 buhajów, 69 krów, 14 jałówek, 235 cieląt, 2646 szt. trzody chlewnej.

Dziś zawita do Gdyni „Dar Pomorza"

Na ms. „Batorym" wyjechał do Kopenhagi dyrektor Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni Stanisław Kosko, udając się na spotkanie „Daru Pomorza", który po półrocznej prawie podróży po morzach południowych w poniedziałek przybył do Kopenhagi, entuzjastycznie witany przez społeczeństwo duńskie. Z Kopenhagi polski statek szkolny wyruszył bezpośrednio do Gdyni. Na pokładzie „Daru Pomorza" przybędzie również dyr. Kosko, który w międzyczasie przeprowadził inspekcję statku. W razie sprzyjających wiatrów, żaglowiec szkolny powinien przybyć do Gdyni dziś wieczorem lub w piątek rano.

Rada Miejska w Gdyni jednogłośnie uchwaliła przekazać 50.000 zł na dozbrojenie armii

Na specjalne posiedzenie Rady Miejskiej w Gdyni, zwołane w sprawie powzięcia uchwały zakupu działka przeciwpancernego i kuchni polowej dla Morskiej Brygady Obrony Narodowej, oprócz p. Komisarza Rządu i kompletu radnych, przybył D-ca Morskiej Brygady Obrony Narodowej pułk. Sas-Hoszowski.

Po zagajeniu posiedzenia, p. Komisarz Rządu mgr. Fr. Sokół wygłosił okolicznościowe przemówienie, stwierdzając pełną godności i patriotyzmu postawę społeczeństwa polskiego, wobec sytuacji wytworzonej w Europie.

Wygłosiwszy swe przemówienie, p. Komisarz Rządu przedłożył Radzie Miejskiej wniosek następującej treści:

„W obliczu ważnych wydarzeń, jakie skłaniają naród polski do utrzymania pełnej gotowości wszystkich warstw społeczeństwa dla obrony praw Polski nad Bałtykiem — Rada Miejska, jako reprezentacja samorządu m. Gdyni wzywa całe społeczeństwo miasta do spotęgowania swej ofiarności na rzecz intensywnego dozbrajania armii narodowej. Podejmując tę specjalną akcję — Rada Miejska przeznacza do dyspozycji Wojska Polskiego kwotę zł 50.000 — prosząc o zakupno działka przeciwpancernego i kuchni polowej dla Morskiej Brygady Obrony Narodowej".

Wniosek ten Rada Miejska przyjęła jednomyślnie.

Na zakończenie zebrania, Rada Miejska złożyła Panu Prezydentowi R. P. prof. Ignacemu Mościckiemu i Naczelnemu Wodzowi Polskich Sił Zbrojnych Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi wyrazy głębokiego hołdu, z zapewnieniem, że społeczeństwo Gdyni jest przygotowane do oddania swych sił dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Posiedzenie zakończono okrzykiem na cześć Prezydenta prof. I. Mościckiego i Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza.

Przez lat kilkanaście okradał podróżnych

Niebezpieczny złodziej kolejowy za kratami

Dzięki energii Wydziału Śledczego w Tczewie udało się unieszkodliwić na czas dłuższy niebezpiecznego złodzieja kolejowego, Edwarda Blicharza z Wołomina, ostatnio zamieszkałego w Bydgoszczy. Wymieniony już od lat kilkunastu trudnił się złodziejstwem, przy czym specjalnością jego było okradanie podróżnych w pociągach. W listopadzie ub. roku podczas pobytu w Tczewie Blicharz nawiązał znajomość na dworcu kolejowym z powracającym z terenu W. M. Gdańska Janem Sójką, a gdy zorientował się, że nowy znajomy posiada przy sobie większą kwotę pieniędzy, podczas przejścia przez punkt kontrolny, zrobił przy pomocy swoich wspólników „sztuczny tłok", kradnąc Sójce 1.100 zł i 80 guld. gd.

Dzięki natychmiastowemu i energicznemu śledztwu, Blicharz został ujęty i dostawiony do Sądu Okręgowego w Tczewie, który po udowodnieniu oskarżonemu winy, skazał go na 4 lata bezwzględnego więzienia.

Kanał Króla Alberta na ukończeniu



Z początkiem lata zostanie oddany do użytku ogromny kanał im. Króla Alberta, łączący Antwerpię z rzeką Mozą.

Żyd Moszkowicz w opałach

Znany mieszkańcom m. Starogardu Żyd Moszkowicz — właściciel składu konfekcyjnego przy ul. Kościuszki stale narzekał, że co robi zeznanie o dochodzie ze swego składu to Urząd Skarbowy jakoś niechętnie do tego się odnosi.

Ostatecznie p. Moszkowicz przyszedł po rozum do głowy i jako kupiec o wielkim sprycie postanowił „wykiwać" skarb państwa. Rzecz prosta pomyślał sobie znakomity dyplomata kupiecki, przepiszę skład na panieńskie nazwisko swej żony a wówczas pozbędę się kłopotu i gotówka zostanie dla mnie — poco mam się dzielić tak krwawo zapracowanym groszem z Urzędem Skarbowym. Jak pomyślał tak i zrobił. Skład przepisał na swą żonę (przy tym — potraktował ją jako osobę obcą). Od tej pory p. Moszkowiczowi poprawił się humor i po cichu śmiał się w kułak, że z taką łatwością uśpił czujność tego wszechwiedzącego Naczelnika Urzędu Skarbowego p. Lupę.

Dni radości p. Moszkowicza wkrótce przeminęły i nastąpił dla niego istny „Sądny Dzień" otóż sprytem przerachował się w swoich obliczeniach. Ten wszechwiedzący p. Lupa okazał się naprawdę wzorowym Naczelnikiem Urzędu Skarbowego, który nie pozwoli żeby jakiś tam handełes Moszkowicz mógł się wymigać od płacenia podatków i z miejsca po tej niby udanej dla p. Moszkowicza tranzakcji polecił podległym urzędnikom otoczyć małżonków Moszkowicz specjalną opieką. Opieka okazała się dla nieuczciwego kupca fatalną w skutkach, gdyż po pierwsze p. Moszkowicz i jego małżonka dowiedzieli się że miejscowy Urząd Skarbowy nie da się „uśpić" a po drugie otrzymali od władz skarbowych prezent w postaci grzywny i nowego wymiaru w sumie około 20 tysięcy złotych. Pretensje skarbu państwa zabezpieczono na majątku krętaczy.

Strzelcy pomorscy meldują Panu Marszałkowi

gotowość służby dla potęgi Ojczyzny

Zarząd Okręgu VIII Związku Strzeleckiego w Toruniu przesłał na ręce Pana Marszałka Śmigłego-Rydza depeszę następującej treści:

„Strzelcy Okr. Pomorskiego Związku Strzeleckiego łączą się w patriotycznym nastroju z całym społeczeństwem pomorskim, wszystkie swoje młode siły, a w razie potrzeby i życie. składają do Twojej dyspozycji, Panie Marszałku, w służbie dla bezpieczeństwa i potęgi Rzeczypospolitej.

W służbie obrony Państwa stajemy w jednym szeregu, ramię w ramię z Armią i całym społeczeństwem Pomorza.

Wyprzedzić się nie damy nikomu, aby okazać się godnymi spadkobiercami strzelecko-legionowej tradycji, która jest dla naś świętą".

Zarząd i Komenda
Okr. VIII Związku Strzeleckiego.

Jeszcze o awansie p. nacz. Barciszewskiego

W numerze wczorajszym, w związku z awansem służbowym p. Kazimierza Barciszewskiego, naczelnika Wydziału Przemysłowego w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim, składaliśmy p. naczelnikowi gratulacje z powodu zasłużonego awansu.

W notatce tej, osławiony chochlik drukarski poprzekręcał wyrazy, wobec czego dziś dodatkowo wyjaśniamy, że p. nacz. Barciszewski ukończył studia w roku 1910 w Berlinie, a od roku 1919 był starostą w Wolsztynie i Międzychodzie, a nie w Olsztynie.

Za nieścisłości wczorajszej notatki, bardzo przepraszamy.

Nieuczciwa restauratorka skazana na miesiąc więzienia

Właścicielka restauracji we Wrzeszczu Szarlota St. dopuściła się w dniu 8 stycznia r. b. kradzieży, zabierając jednemu z gości dość wypchany portfel. Gość ten był w towarzystwie kilku dobrze już rozweselonych osób. Skorzystała z tego gospodyni lokalu. Onegdaj odpowiadała St. za swój czyn przed sądem ławniczym w Gdańsku, który skazał ją po uwzględnieniu okoliczności łagodzących na miesiąc więzienia.

Nieuczciwemu listonoszowi wymierzono surową karę.

Gdyński Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Pucku rozpatrywał sprawę karną przeciwko listonoszowi Antoniemu Karszniowi z Żelistrzewa w pow. morskim, oskarżonemu o kradzież i oszustwo.

Karsznia, w pierwszych dniach stycznia otrzymał od p. Lieske w Smolnie kwotę 54,40 zł oraz czek celem nadania go w agencji. Pieniądze te jednak przywłaszczył sobie. Dopiero na zapytanie p. Lieske po upływie przeszło tygodnia, Karsznia oświadczył, iż pieniądze te wysłał, wręczając jej jednocześnie sfałszowane pokwitowanie wpłaty. Sprawa ujawniła się, gdy firma dla której miały być przekazane pieniądze, zwróciła się do p. Lieske z żądaniem uregulowania rachunku.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy, sąd skazał Karsznię na 6 miesięcy więzienia, 50 zł grzywny i utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg lat 2.

NOTATNIK SPORTOWCA GDYŃSKIEGO.

Lisowski świetnie zapowiadający się biegacz gdyńskiego Strzelca przeniósł się do Warszawy i wstąpił do sekcji lekkoatletycznej Warszawianki.

*

Do Gdyni przybyło ostatnio kilku piłkarzy z Górnego Śląska, którzy zamierzają wstąpić do miejscowych klubów „Bałtyku" i „Kotwicy".

STAN WODY W WIŚLE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia 27 III.	Stan wody dnia 28. III
Kraków	—1.84	—2.45	—2.41
Zawichost	1.47	1.66	1 57
Warszawa	1.62	1.28	1.28
Płock	1.27	1.23	1.22
	Woda średnia	Stan wody dnia 28 III.	Stan wody dnia 29. III.
Toruń	—1.37	1 53	1 55
Fordon	1.37	1.56	1.60
Chełmno	1.28	1.33	1,40
Grudziądz	1.44	1.64	1.65
Kurzebrak	1.85	1 77	1.80
Piekło	0.90	1,07	1.10
Tczew	0,82	1.20	1.24
Danziger Haupt	3.60	3.72	3.34
Einlage	2;36	2.34	2.68

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej“ w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor Zb. Radziszewski przyjmuje od godz. 17—18 (z wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dziś — Czwartek **Jana Klimaka**	**30**	marca
Jutro — Piątek **Balbiny**	**31**	marca

— **Muzeum Miejskie** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—16. w niedziele i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Teodora Ziomka i Stanisława Jackowskiego oraz prac Wiesławy Jasińskiej i Marii Ziomek-Kowalewskiej.

DYŻURY APTEK

— **Apteka pod Łabędziem,** ul. Gdańska 5, tel. 3204.

— **Apteka pod Bramkami,** Gdańska 91, tel. 1467.

— **Apteka Staromiejska,** ul. Długa 39, tel. 3300.

WAŻNE TELEFONY:

— **Starostwo,** Słowackiego, tel. 3250 i 3245.
— **Obóz Zjednoczenia Narod.** (Gdańską 44) tel. 2261.
— **Straż Pożarna,** ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
— **Komisariat Główny P. P.** (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.
— **Magistrat** (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.
— **Pogotowie Ratunkowe,** Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.

PROGRAM KIN:

BAŁTYK: „W kryjówce Dawsona“.
APOLLO: „Przygoda pod Paryżem“.
KAPITOL: „Kurier Carski“
KAPITOL: „O czym się nie mówi“ oraz „Szczęśliwa trzynastka“.
LIDO: „Rena“ oraz nadprogram.
MARYSIEŃKA: „Zbrodnia w Monte Carlo“.

TEATR MIEJSKI:

CZWARTEK: „Hrabina Marica“.
PIĄTEK: „Hrabia Luxemburg“
SOBOTA: „Wesele Fonsia“.
NIEDZIELA: g. 12 „Tajemnica spowiedzi“
„ g. 16 „Tajemnica spowiedzi“
„ g. 20 „Wesele Fonsia“

Notatki kronikarza

— **Dyrekcja Miejskiego Gimn. Kupieckiego** zawiadamia, że konferencja wywiadowcza z rodzicami na temat zachowania i postępów w nauce uczniów i uczennic odbędzie się w niedzielę, 2 kwietnia po nabożeństwie szkolnym.

— **Tradycyjna wenta wielkanocna.** W niedzielę Palmową, 2 kwietnia, odbędzie się wielka wenta wielkanocna, połączona z loterią fantową. Urządza ją tradycyjnie od 8 lat Stow. Pań Mił. z Bielawek. Z powodu nieprzewidzianych okoliczności odbędzie się ona nie „Pod Lwem“, lecz w „Resursie Kupieckiej“.

— **Na targowisko** przy Rzeźni Miejskiej spędzono w dniu 28 bm. 37 szt. bydła rogatego rosłego, 457 świń, 145 cieląt, 57 owiec i 1 kozę. Razem 697 szt. zwierząt rzeźnych.

— **KKO miasta Bydgoszczy przyjmuje już subskrypcję na wewnętrzną pożyczkę państwową na cele rozbudowy lotnictwa wojskowego i artylerii przeciwlotniczej.**

— **Sprzedał meble kupione na raty.** Do policji bydgoskiej zgłosił się mistrz stolarski p. Pałczyński ze skargą, iż niej. K. J. kupił u niego meble na raty, a następnie nie zapłaciwszy dalszych rat, meble sprzedał.

— **Nieuczciwa służąca.** Lidtke Konrad, zam. w Nowymdworze zgłosił w policji systematyczną kradzież gotówki około 160 zł przez służącą G. H.

Z Teatru Miejskiego

Dziś w czwartek 30 bm. po raz ostatni w sezonie po cenach o 50 proc. zniżonych piękna i melodyjna operetka Kalmana **„Hrabina Marica“.**

W piątek na repertuarze teatru operetka Fr. Lehara **„Hrabia Luxemburg“** z udziałem pp Gabrielli, Morozowiczowej, Wańskiej, Dembowskiego, Domosławskiego i Winczewskiego w rolach głównych.

W sobotę 1 kwietnia premiera krotochwili Ruszkowskiego pt. **„Wesele Fonsia“** w opracowaniu reżyserskim Michała Tatrzańskiego.

Na zakończenie sezonu operetki, dział muzyczny przygotowuje **„Cnotliwą Zuzannę“.**

Popularne przedstawienia „Tajemnicy spowiedzi“.

Dyrekcja Teatru, chcąc udostępnić rzeszom katolickiego społeczeństwa obejrzenie dramatu religijnego pt. **„Tajemnica spowiedzi“** — opracowanego z powieści jezuity ks. Spilmana — wprowadza na repertuar z dniem 2 kwietnia popularne przedstawienia po cenach groszowych.

W niedzielę 2 kwietnia przedstawienie zostało wyznaczone na godz. **12,30 w południe,** natomiast w poniedziałek 3 i we wtorek 4 kwietnia o godz. 20 jako normalne przedstawienia wieczorowe, po **cenach od 10 gr do 1,15 zł.**

Sprawa wychowania fizycznego w Bydgoszczy w oświetleniu p. prez. Barciszewskiego

Ostatnio odbyło się w Bydgoszczy walne zebranie Miejskiego Komitetu WF i PW. W związku z tym zebraniem otrzymaliśmy b. ciekawy artykuł pióra prez. Barciszewskiego. Zawiera on zapowiedź kilku wielkich inwestycji i niewątpliwie bardzo zainteresuje naszych (zwłaszcza młodych) Czytelników.

Zamykamy rok pracy — w dwudziestolecie odzyskania niepodległości.

Postąpiliśmy znów o krok naprzód. Do coraz bardziej potężniejącego naszego gmachu dorzuciliśmy jedną cegiełkę. Idziemy naprzód. I to w niejednym tylko kierunku. Wzrosła praca wzwyż, wzrosła i wszerz. Dziś rozporządzamy dziesięciotysięczną wyborową armią sportowców, wielką rzeszą młodzieży umiejącej władać karabinem, przygotowanej częściowo do rzemiosła wojennego. Wśród niej znajdujemy doskonałych zawodników, którzy niejednokrotnie dali się poznać na szerokiej arenie sportowej naszej Rzeczypospolitej. Nie jeden sięgnął po najbardziej zaszczytny tytuł mistrza Polski, nie jeden z Orłem Białym na piersiach bronił barw państwowych.

Bydgoszcz — zwana jak Polska długa i szeroka — miastem sportów wodnych, uzyskiwała największe sukcesy w tej dziedzinie sportu, zajmując w gronie największych miast Polski — pierwsze miejsce.

Nie znaczy to jednak, ażeby w innych gałęziach Bydgoszcz nie dała o sobie znaku życia. Coraz więcej słychać przecież o jej zawodnikach, coraz więcej mówi się o jej przedstawicielach.

Imponującą cyfrą trzech tysięcy zawodników biorących udział w jednej imprezie w Igrzyskach Sportowych — w dniu Trzeciego Maja — nie dużo miast może poszczycić się. Idziemy wszerz. Sięgamy korzeniami coraz dalej i dalej. Jednak mimo rozrostu naszej dziedziny, dopiero co piętnasty mieszkaniec Bydgoszczy zrzeszony jest w klubie sportowym.

Nie są to cyfry wcale zadowalające. Potrzeba jeszcze wielkiej propagandy, potrzeba dużo wysiłków, ażeby powiększyć naszą rodzinę kilkakrotnie.

Zdajemy sobie sprawę, że najlepszą propagandą sportu są poważne imprezy i to w różnych dziedzinach sportu. Oglądając piękną walkę na boisku w atmosferze prawdziwie sportowej — nie jeden spróbuje później swych sił, nie jeden zdobyty zostaje na zawsze dla sportu.

Z tego też powodu przy współpracy najlepszych klubów oraz Związków Sportowych posiadających swą siedzibę w Bydgoszczy — przeprowadzono szereg imprez o największym znaczeniu, imprez, które odbiły się szerokim echem w całej Polsce a niekiedy za granicą.

Do ruszenia pracy wszerz przyczyniły się również niektóre fabryki, które zrozumiały wartość naszej dziedziny dla zdrowia, a nawet wydajności szarego pracownika, stwarzając **wszystkim** warunki dobrego sportowania.

Na coraz lepsze tory wkracza i akcja wyszkoleniowa, choć wciąż jeszcze odczuwa się pewien brak materiału instruktorskiego po klubach, oraz instruktorów stałych na boiskach i pływalni.

Potrzebujemy również więcej urządzeń sportowych. Dzięki życzliwości władz wojskowych — po największej imprezie jeździeckiej „Militari“ — miasto otrzyma dawne boisko Szkoły Podchorążych.

Na Szwederowie stanie nowe boisko. Te dwa obiekty sportowe — choć częściowo usuną palącą potrzebę boisk, — tak bardzo potrzebnych na skutek rozrostu sportu w Bydgoszczy.

Zarząd Miejski przystąpi do budowy **hali sportowej,** gdzie ogniskować się będzie życie sportowe Bydgoszczy w zimie. Tam przeprowadzać będą mogli lekkoatleci regularną zaprawę w zimie, tam rozgrywać będzie można zawody w grach sportowych, zawody bokserskie i t. d.

Sprawa **pływalni** wkracza również na coraz realniejsze tory. Dla najmłodszych i najbiedniejszych obywateli Bydgoszczy, dla tych, których organizmy rozpoczynają się co dopiero rozwijać, wybudowany zostanie dobrze urządzony dzieciniec. **Ogródek jordanowski,** w którym codziennie setki dzieci spędzi czas na zabawach i radości, z pewnością przyczyni się do podniesienia zdrowia naszej „przyszłości“ i najprawdopodobniej do uzyskania kiedyś przez nią również doskonałych wyników sportowych.

O ile w ciągu ubiegłego roku Bydgoszcz nie zyskała żadnych urządzeń sportowych, najbliższy rok wydaje się być pod tym względem dużo lepszy.

W oparciu o sprawnie pracujące organy wykonawcze a mianowicie Miejski Ośrodek W. F. i Komendę P. W. oraz przy posiadaniu większej ilości urządzeń możemy spodziewać się w najbliższym czasie dalszej poprawy i postępu.“

Zamiast nagrody literackiej m. Bydgoszczy — 2.500 zł na FON.

Znamienna uchwała komisji bydgoskiej nagrody literacko-naukowej

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji bydgoskiej nagrody literacko-naukowej. Komisja w składzie wiceprezydenta miasta Marcina Spikowskiego jako przewodniczącego, prof. dr. Lisowskiego delegata Uniwersytetu Poznańskiego, radnego adw. Henryka Trzebińskiego, delegata Rady Miejskiej, i ławnika Konrada Fiedlera jako delegata Zarządu Miejskiego podjęła jednomyślnie uchwałę, że w dzisiejszej sytuacji zagadnienie obrony państwa wyprzedza wszystkie inne cele i dlatego manifestacyjnie zrzeka się prawa przyznania w roku bieżącym nagrody literackiej miasta Bydgoszczy i proponuje kwotę przeznaczoną na ten cel przekazać na Fundusz Obrony Narodowej.

Zarząd Miejski aprobował uchwałę komisji i zamiast nagrody literackiej przeznaczył kwotę 2.500 zł na F. O. N.

Bydgoska młodzież kupiecka

staje do dyspozycji Naczelnego Wodza

Na wielkim zebraniu informacyjno-organizacyjnym Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych w Handlu i Przemyśle w Bydgoszczy, na którym po wygłoszonych referatach pp. Łysakowskiego i Karpińskiego z Ubezpieczalni Społecznej o ubezpieczeniu emerytalnym i chorobowym pracowników umysłowych, a pp. prezesa Rakowskiego, gen. sekr. Kryszki z Poznania o pracy w Związku Zawodowym Pracowników Umysłowych i umowach zbiorowych uchwalono okolicznościowe rezolucje i adres do Pana Marszałka Polski w brzmieniu:

„W chwili przełomowej dla Europy Środkowej, młodzież kupiecka w Bydgoszczy składa Ci hołd i oświadcza gotowość bronienia do ostatniej kropli krwi, każdej piędzi ziemi Rzeczypospolitej“.

Przez 6 lat żerował ogrywając ludzi w „trzy karty“

W bydgoskim świecie szulerów znany jest 23-letni Aleksander Michałowski, spec od gry w „trzy karty“. Zawód swój uprawiał on od 6 lat. Dawniej interes szedł dobrze. Od pewnego jednak czasu klientów było coraz mniej. Ludzie zmądrzeli.

Wobec pogorszenia interesów postanowił Michałowski zreorganizować system pracy. Zaangażował do pomocy swą przyjaciółkę 25-letnią „córę Koryntu“ Zofię Wojdak. Zadaniem jej było wyszukiwanie klienteli i namawianie do gry.

Niewątpliwie przedsiębiorstwo zyskałoby na tej kombinacji — gdyby nie interwencja policji, do której zwróciło się kilka osób, poszkodowanych przez spółkę.

W wyniku rozprawy sądowej Michałowski został skazany na rok więzienia bezwzględnego, a Wojdakowa na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem.

Z zemsty wypalił oczy... psu sąsiada

Któryś z filozofów powiedział, iż człowiek, czyniący krzywdę zwierzętom, winien być wykluczony ze społeczności.

Niestety wydarzają się b. często wypadki umyślnego dręczenia zwierząt — powodowane wrodzonym zmysłem sadyzmu, bądź też jako... zemsta na posiadaczu zwierzęcia.

Taki wypadek rozpatrywał sąd bydgoski. Na ławie oskarżonych zasiadł 27-letni Jan C. z Bydgoszczy. Powodowany wrogim nastawieniem do swego sąsiada, oblał jego psa kwasem solnym. Niewinne stworzenie straciło wzrok i uległo dotkliwym oparzeniom.

Sąd kazał potwornego oprawcę na 6 tygodni aresztu i 200 zł grzywny.

Ze sportu

Dziś pokaz gimnastyczny Sokoła I. i Sokoła żeńskiego.

Dziś w czwartek o godz. 19,30 w Sokolni przy ul. Toruńskiej pokazy gimnastyczne, w ramach odbywającego się Tygodnia Propagandy Gimnastyki organizują Sokół Żeński oraz Sokół I. Pokazy tych gniazd z pewnością ściągną do Sokolni liczne rzesze publiczności, tym bardziej, że wstęp jest bezpłatny.

Ćwiczenia druhów prowadzić będzie naczelnik Stefan Majtkowski, druhen — naczelniczka p. Lamęcka. Jutro w piątek o godz. 19,30 ostatni pokaz przeprowadzi gniazdo V. Sokoła we własnej ćwiczni przy ul. Miedza 5.

Mistrzostwa miasta w tenisie stołowym.

Dziś o godz. 19-ej rozpoczynają się mistrzostwa miasta w tenisie stołowym. W pierwszym dniu zawody rozegrane będe na małej sali Sokolni. W piątek i sobotę ping-pongiści walczyć będą o mistrzostwo na dużej sali, przy czym spotkania rozgrywane będą równocześnie na dziesieciu stołach.

Chleb dla Polaków

Informacji bezinteresownie udziela Centrala Związku Polskiego — Poznań, Skarbowa 5 — w biurze od godz. 10-tej do 13-tej, lub listownie tym, którzy załączą znaczek na odpowiedź, prześlą referencje i zaświadczenia od osób poważnych lub organizacji (stwierdzające narodowość, fachowość i moralność), podadzą wysokość posiadanego kapitału oraz dokładny adres.

W miastach, gdzie znajdują się Koła Związku Polskiego można załatwiać korespondencję za ich pośrednictwem (w Grudziądzu, ul. Legionów 11 — K. Sikora).

Polacy z zagranicy proszeni są o załączanie zamiast znaczków — międzynarodowe kupony na odpowiedź.

1) 26 tysięczne miasto potrzebuje składu konfekcji męskiej, damskiej, dziecięcej oraz galanterii. (Lokal jest).

2) Miasto (15 tys. mieszk.) woj. lwowskiego potrzebuje polskiej drogerii. Lokal jest, Kapitał ca 5.000,— zł.

3) W powiatowym mieście woj. białostockiego poszukiwany jest wspólnik do zaprowadzonej fabryki octu z kapitałem 15.000 zł.

4) W większym mieście przyłączonym do woj. poznańskiego brak hurtowni galanteryjnej.

5) W mieście woj. kieleckiego potrzeba składu skór, artykułów technicznych, oraz dobrego szklarza, szlifierni szkła, tapiceradekoratora, mechanika na silniki spalinowe. Także potrzebny pośrednik mieszkaniowo-handlowy.

6) Miasto 8 tys. mieszk. woj. tarnopolskiego potrzebuje: składu bławatów, konfekcji, obuwia, rzeźnika, szklarza i kuśnierza.

7) Kasyno oficerskie i podoficerskie w jednym z garnizonów na Wołyniu potrzebuje 9-ciu kucharzy, lub kucharek z dłuższą praktyką.

8) Potrzebny dobry pomocnik krawiecki.

9) 15 tys. miasto woj. wołyńskiego potrzebuje apteki. Jest całkowicie urządzony lokal.

10) Miasto na Wołyniu potrzebuje krawca wojskowego, szklarza i blacharza.

11) Większe miasto C. O. P. potrzebuje składu z narzędziami technicznymi oraz galanterii metalowej.

12) W powiatowym mieście woj. poleskiego potrzebny jest skład konfekcji męskiej, damskiej oraz galanterii i drukarnia, introligatornia i skład spożywczy.

13) Uprzemysłowione miasto woj. lwowskiego potrzebuje składu bławatów i konfekcji. Lokal z urządzeniem na miejscu.

14) W mieście woj. stanisławowskiego brak szewca ze składem (specj. obuwie sportowe, narciarskie).

15) W miejscowości woj. tarnopolskiego potrzebny jest lekarz.

16) Miasto woj. wołyńskiego potrzebuje składu radioaparatów i rowerów. Potrzeba 5.000,— zł.

17) W miejscowości przyłączonej do woj. pomorskiego potrzebna jest kawiarnia.

18) W jednym z większych miast przydzielonych do woj. poznańskiego brak kuśnierza, przewozu towarów, składu skór i obuwia.

19) Większe miasto przydzielone do woj. poznańskiego potrzebuje lepszego składu galanterii, księgarni oraz składu skór i przyborów. Jest lokal.

20) 3 tys. miasto przydzielone do woj. poznańskiego potrzebuje składu bławatów, skór, dentysty, cholewskarza i handlu zbożem.

21) Polak-chrześcijanin może wydzierżawić większy ogród owocowy (Wlkp). Bardzo **pilne.**

22) W czterech powiatach przydzielonych do woj. poznańskiego istnieją wielkie możliwości osiedleńcze. Osiedleńcy mogą uzyskać znaczniejsze kredyty bezprocentowe.

23) Związek Polski posiada skartotekowane możliwości osiedleńcze dla wszelkich zawodów i branż z przeszło 600 miast. W niniejszym komunikacie znajdują się jedynie sprawy najpilniejsze. Związek Polski informuje o możliwościach nabycia parcel oraz nieruchomości w C. O. P. oraz innych częściach Polski.

24) Związek Polski posiada dużo ofert dotyczących zbycia rozmaitych przedsiębiorstw, składów, warsztatów i nieruchomości od kilku tysięcy w zwyż.

Hallo, tu Polskie Radio!

Czwartek, 30 marca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycje poranne. 11.00 „Z nad Gopła i Warty" — poranek muzyczny dla szkół powszechnych. Transmisja z Auli Gimnazjum im. Paderewskiego w Poznaniu. 11,25 Orkiestra Alberta Sandlera — (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Potwór" — opowiadanie Krystyny Opalińskiej dla dzieci. 15,15 „Kłopoty i rady": „Ach, to piegi..." — dialog. 15,30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 „Karłowaci" — reportaż Jerzego Michałowskiego dla młodzieży licealnej ze wsi małorolnej. 16,40 Recital organowy Gerharda Bremstellera. Transmisja koncertu zorganizowanego przez Stowarzyszenie Muzyków Polskich z Kościoła O. O. Jezuitów na Wesołej w Krakowie. W programie utwory Jana Sebastiana Bacha. 17,10 „Zegarek się spieszy" — pogadanka, wygłosi Wacław Frenkiel. 17,20 Włoskie pieśni miłosne z końca XVI i początku XVII w. (w oprac. A. Wotquenne-Platteel) w wykonaniu podwójnego kwartetu wokalnego „Pro Arte" pod kierunkiem Adama Ludwiga z tow. lutni i klawesynu (z Wilna). 18,00 Audycja dla młodzieży wiejskiej p. t. „Chróńmy ptaki i zwierzynę". 18,30 „Marcin Budzisz uczy dzieci kaszubskie" — fragment z powieści W. Brzeskiej p. t. „Sprawa gminy Ceynowa". 18,47 „Montujemy Tygodnik dźwiękowy" — aud. w oprac. Bolesława Piekarskiego i Aleksandra Trzecieskiego. 19.10 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Maria Bielicka — śpiew, Jan Ławrusiewicz — gitara hawajska, Max Regnis — ksylofon, Marian Orzechowski — wibrofon z tow. harfy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Recital śpiewaczy Edwarda Bendera. 21,20 Teatr Wyobraźni: „Mord za kulisami" — skecz radiowy Leck'a Fischera (Dania). Przekład Jarosława Iwaszkiewicza. 21,50 Muzyka z płyt. 22,00 Koncert oratoryjny (transmisja z Sali Szkoły T-wa Salezjańskiego w Łodzi). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Koncert muzyki polskiej w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Michała Zabejdy-Sumickiego — śpiew.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza". 10,00 Koncert rozrywkowy (płyty). 10,55 Program na jutro. 13,00 Dla każdego coś ładnego (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza. 18,00 „Ożywcze źródła" — pogadanka wygł. ks. Zygfryd Kowalski. 18,10 Muzyka (płyty). 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 21,50 „Jak powstała muzyka jazzowa — reportaż muzyczny w opracowaniu Andrzeja Grabowskiego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.30 BUDAPESZT. „Niziny" — opera d'Alberta.
19.30 SOFIA. Koncert symfoniczny.
20.10 KOPENHAGA. Koncert Beethovenowski.
20,10 WROCŁAW. „Walkiria" — opera Wagnera (akt III).
21.00 MEDIOLAN. „Pory Roku" — oratorium Haydna.
21.15 LONDYN. REG. Koncert ork. filharm.
21.30 RADIO PARIS. Koncert symfoniczny. Sol. Jacques Thibaud (skrz.).
21.30 STRASBURG. „Chopin" — słuchowisko muzyczne.
22.45 LUKSEMBURG. Koncert symfoniczny.

Piątek, 31 marca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne. 11,00 Audycja dla szkół. „Coś" — bajka Andersena dla dzieci starszych. 11,30 Zespoły mandolinistów (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa (z Katowic). 15,00 „Już wiosna" — reportaż przyrodniczy dla młodzieży. 15,20 Poradnik sportowy. 15,30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Wileńskiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 „Męka Chrystusa i cierpienia ludzkie": „Jezus milczy" — rozmowa z chorymi, ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 16,35 Recital wokalno-fortepianowy Olgi Olginy (śpiew i fort.). 17,05 Życie portów: „Tandjong Priok port Batawii" — pogadanka — wygł. Eugeniusz Moszczyński. 17,15 Miniatury kwartetowe w wyk. Kwartetu Smyczkowego Rozgłośni Krakowskiej. 17,45 Audycja dla wsi. 18,30 Komedia Aleksandra Fredry (wieczór XVI): „Nikt mnie nie zna" — radiofonizacja Kazimierza Szuberta (z Krakowa). Wstęp Adama Grzymały-Siedleckiego. 19,00 Koncert rozrywkowy (z Katowic). 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 W paryskich pracowniach Olgi Boznańskiej i Foudjity — felieton Wandy Chełmońskiej (z Poznania). 21,15 Ludwik van Beethoven (nowe nagrania) (płyty). 22,20 Koncert do Szwecji i ze Szwecji. 1) Transmisja koncertu ze Szwecji. 2) Transmisja do Szwecji: Muzyka rozrywkowa w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego oraz Chóru Dana. 23,00 Przegląd prasy. 23,05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,10 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza". 10,00 Koncert rozrywkowy (płyty). 10.55 Program na jutro. 11,30 F. Mendessohn-Bartholdy: Koncert skrzypcowy e-moll (płyty). Gra Józef Szigeti z tow. Londyńskiej Orkiestry Filh. 13,00 Dla każdego coś ładnego (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza. 17,45 Audycja kameralna — v. Beethoven: Trio na flet, skrzypce i altówkę, wyk. F. Tomaszewski — flet, Fr. Kaźmierczak — skrz. i Zbigniew Soja — altówka. 18,15 „Radca Paf — Puff" — rozmowę z radiosłuchaczami przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23,00 Aktualności.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.00 LONDYN REG. „Obrazki z Wystawy" — Mussorgskiego.
19.00 SZTUTGARD. „Faust" — opera Gounoda.
19.30 SOFIA. „Aida" opera Verdiego.
20.00 DROITWICH. „Trubadur" — opera Verdiego.
20.30 FLORENCJA. Koncert symfoniczny.
21.30 LYON. „Król Dawid" — oratorium Honeggera.
21.30 STRASBURG. Koncert symfoniczny.
24.00 RADIO PARIS. Koncert nocny.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 29 marca 1939 r.

DEWIZY. Belgia 89,72; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 282,72; Kopenhaga 111,33; Londyn 24,94; N. Jork 5,31 7/8; kabel 5,32 ¼; Oslo 125,17; Paryż 14,12; Sztokholm 128,57; Zurych 119,50; Mediolan 27,99; Helsinki 11,01; Montreal 5,29 ¾.

Dendencja przeważnie utrzymana.

WALUTY. Belgi belg. 89,72; Dol. ameryk. 5,30 ½; Dol. kanad. 5,28; Floreny hol. 282,72; Franki franc. 14,12; Franki szwajc. 119,50; Funty ang. 24,94; Guld. gdańsk. 100,25; Korony duńskie 111,33; norweskie 125,17; szwedzkie 128,57; Liry włoskie 16,20; Marki fińskie 11,01; Marki niem. srebrne 82 1/2.

AKCJE. Bank Polski 123; Bank Handl. 57,75; Częstocice 38,25; Cukier 39; Węgiel 38,75; Lilpop 90; Modrzejów 22,00; Ostrowiec 76,50; Starachowice 57,00; Zieleniewski 72; Żyrardów 62; Haberb. 67,50.

Tendencja mocniejsza.

PAPIERY. 4 i pół proc. wewn. 64,50 setki; 3% inwest. pierwsza em. 91; druga em. 86,50 serie 90,00; 5 proc. konwersyjna 68,50; 5 proc. kolejowa 66,50; 4 proc. premj. dol. 40,50; 4 proc. konsolidacyjna 65,25; setki i drobne; 4 i pół proc. ziemskie seria 5 62,00; 5 proc. Warszawy 1933 r. 70,50 drobne; 5 proc. Częstochowy 1933 r. 60,00; 5 proc. Łodzi 1933 r. 63,50; 6 proc. obl. Warszawy szósta em. 80,00.

Tendencja dla pożyczek mocniejsza dla listów utrzymana.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY

z dnia 29 marca 1939 r.

Zboża: pszenica 19,00—19,50; żyto 14,75—15,00; jęczmień 673-678 g.l. 18.50—18.75; jęczmień 644-650 18.00—18.25; owies 15.25—15.75.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyciągowa 0—30 proc. wł. w. 39,50—40,50; 0-35% 38,50—39,50; gat. 0—50 proc. wł. w. 35,50—36,50; IA 0—65% wł. w. 33,00—34,00; mąka pszen. gat. II 35—65% wł. w. 28,50—29,50; razowa 0—95% wł. w. 26,50—27,50; mąka żytn. gat. IA 0—55% wł. w. 24,25—24,75; razowa 0—95% wł. w. 19,75—20,25; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,25—23,75; otręby pszenne miałkie z przem. stand. 13.00—13.50; średnie z przem. stand. 12.75—13.25; grube z przem. stand. 14,00—14,50; otręby żytnie z przem. stand. 11,75—12,25; otręby jęczmienne 12.50—13.00; kasza jęczmienna krajana 29,50—30,50; kasza jęczmienna pęczak30,50—31,50; kasza jęczmienna perłowa 41,00—41,50.

Strączkowe, oleiste, koniczyny, nasiona i inne. Groch pol. 24-26; Wiktoria 30-34; ziel. (Folger) 24-26; wyka jara 23,50—24,50; peluszka 24,50—25,50; łubin żółty 13.25-13.75; łubin nieb. 12.25-12.75; seradela 21—23; rzepak jary bez w. 47—48; rzepak ozimy bez worka 52—53; rzepik ozimy bez w. 46—47; siemię lniane 61—63; mak niebieski 92—95; gorczyca 53—57; koniczyna czerwona bez kanianki o czystości 97 procent 120—130; koniczyna czerwona sur. bez ogran. kanianki 70—80; koniczyna biała bez kan. o czyst. 97 proc. 300—325; koniczyna biała surowa 215—265; konicz. szwedzka 180—200; koniczyna żółta odłuszczona 65—70; przelot 85—95; rajgras angielski 120—130; tymotka czyszczona 30—45.

Pastewne i inne: Makuchy lniane w taflach 24.00—24.50; Makuchy rzepakowe w tafl. 14.25—14.75; Makuchy słonecznikowe 40—42 proc. 21.50—22.00; Słoma żytnia luzem 3.00—3.50; słoma żytnia prasowana 3.50—4.00; Siano nadnoteckie luzem 5.50—6.00; siano nadnoteckie prasowane 6.25—6.75.

Tendencja na otręby ożywiona, na resztę spokojna.

Obroty: pszenica 287 ton, żyto 590 ton, jęczmień 106 ton, owies 70 ton, mąka pszenna 30 ton, mąka żytnia 79 ton, otręby pszenne 20 ton, otręby żytnie 65 ton, groch zielony 20 ton, łubin żółty 15 ton, siano 20 ton.

Ogólny obrót 1348 ton.

OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON

Toruń, ul. Grudziądzka 15

z dnia 27 marca

Firma kupuje i płaci:

za rzepak zimowy	zł 48.00—56.00
za rzepak holenderski letni	zł 44.00—52.00
za siemię lniane „Bombay"	zł 56,00—60,00
za siemię ln. kresowe przy 90% czyst.	zł 48,00—52,00
za gorczycę	zł 32,00—38,00

za 100 kg.

Firma sprzedaje śruty:

za rzepakowy	zł 15,00
za lniany	zł 24,00
za kokosowy	zł 19,00
za palmowy	zł 15,00
za firmową mieszankę pasz treściwych D/H R. T. Fijałkowski, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 8,5 proc. tłuszczu	zł 30,35

za 100 kg.

Przetarg na roboty budowlane.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu rozpisuje przetarg publiczny na wykonanie budynku bazy materiałowej dla odcinków drogowych w Gdyni.

Formularze przetargowe, tj. ślepy kosztorys, warunki składania ofert i uwagi techniczne do kosztorysu otrzymać można bezpłatnie, zaś przy przesłaniu pocztą za opłatą 0,50 zł w Dyr. Okr. Kolei Państw. w Toruniu, pokój 449, gdzie również można przejrzeć plany, warunki ogólne wykonywania robót, wzór zawrzeć się mającej umowy i otrzymać bliższe informacje. W sprawie obejrzenia miejsca robót należy zgłaszać się do Oddziału Drogowego w Gdańsku lub do odcinka drogowego I. w Gdyni.

Oferty sporządzone na oryginalnych z Dyrekcji otrzymanych formularzach i zgodnie z warunkami składania ofert, zaopatrzone napisem: „Oferta do przetargu na dzień 8. IV. 1939 na wykonanie budynku bazy materiałowej dla odcinków drogowych w Gdyni" winny być składane do skrzynki ofertowej w westybulu gmachu D. O. K. P. lub przesłane pocztą do dnia 8. IV. 39 godz. 12-ta. Otwarcie ofert nastąpi dnia 8. IV. 39 godz. 12.15 w sali konferencyjnej D. O. K. P. w Toruniu. Do oferty musi być dołączony kwit lub dowód na wpłacone do Kasy Dyrekcyjnej wadium w wysokości 5% oferowanej kwoty. Weksli solo (bez żyra) nie przyjmuje się jako wadium. Oferta obowiązuje Firmę pod rygorem utraty wadium przez przeciąg 6 (sześciu) tygodni Termin wykonania robót określa się na 16 tygodni od daty udzielenia zlecenia. Oferty nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi, zaś wadia zwrócone firmom. Dyrekcja zastrzega sobie wyraźnie zupełnie dowolny wybór oferenta bez względu na wysokość oferty oraz możność unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Zl. 303/IX. (11101

Sygnatura: Km. I. 309/39. (11105

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Brodnicy rewiru I. Dąbrowski Jan, mający kancelarię w Brodnicy, ul. Mały Rynek 8 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 kwietnia 1939 r. o godz. 15-tej w Tarnówku, pow. Brodnica, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Euzebii Domaszewskiej i spadk. zam. w Tarnówku, pow. Brodnica, składających się z 4 krów, wiek około (od 4—8 lat), oszacowanych na łączną sumę zł 800,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Brodnica, dnia 27 marca 1939 r.

(—) Jan Dąbrowski,
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I.

Sygnatura: Km. 227/38. (11107

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Radziejowie, Edward Surmacewicz, mający kancelarię w Radziejowie, ul. Objezdna nr. 35, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 kwietnia 1939 r. o godz. 11 w Walentynowie, gm. Ruszkowo, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Antoniego i Józefa Grochulskich, składających się z 12 szt. świń, cielaków czarnograniatych 3 szt., maciory wagi ok. 250 kg, maciory wagi ok. 120 kg, maciory wagi ok. 400 kg, maciory wagi ok. 280 kg oraz 2 źrebaków, oszacowanych na łączną sumę zł 1980,—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia, 27 marca 1939 r.

(—) Edward Surmacewicz, komornik.

Sygnatura: Km. 180/39. (11108

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Radziejowie, Edward Surmacewicz, mający kancelarię w Radziejowie, ul. Pierackiego nr. 8, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 kwietnia 1939 r. o godz. 8.30 w Piotrkowie Kuj. odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Strzeleckiego, składających się z tokarki kompletu w stanie dobrym, oszacowanych na łączną sumę zł 600,—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia, 27 marca 1939 r.

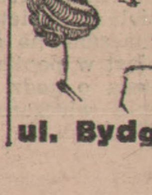
(—) Edward Surmacewicz, komornik.

Km. 223/39. (11106

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 1 kwietnia 1939 r. o godzinie 11-tej sprzedawać będę w Tczewie przy ulicy Mickiewicza 4 **bufet, kredens dębowy, witrynę i zegar stojący,** które oszacowałem na 580,— zł.

(—) Wł. Szwemiński,
Komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie.





NIGDY NIE JEST ZAPÓŹNO

myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PĘCHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „D I U R O L" Gąseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatruwających organizm. - Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „D I U R O L" Gąseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania, zalecać będziesz swym znajomym.

Sposób użycia na opakowaniu. - Oryginalne zioła „D I U R O L" Gąseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedają apteki i składy apteczne. 12956

Sygnatura: Km. 187/39. (11109

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Radziejowie, Edward Surmacewicz, mający kancelarię w Radziejowie, ul. Objezdna nr. 35, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 kwietnia 1939 r. o godz. 9 w Kęszczałach, gminy Sędzin, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Czesława Zawadzkiego, składających się z 100 kwintali żyta (w stogu) oszacowanych na łączną sumę zł 1.350,—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia, 27 marca 1939 r.

(—) Edward Surmacewicz, komornik.

Najtaniej!

Kilimy glinianskie — **Samodziały**
Firany — Kapy i t. p. na

Nowootwartej Wystawie

Toruń, St. Rynek nr. 6 „Dwór Artusa"

Piękne wzory. Dogodne warunki. 2758

WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT PISEMNYCH NA PRZETARG NIEOGRANICZONY

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku niniejszym ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na: 1) wykonanie robót blacharskich i dekarskich, 2) wykonanie robót stolarskich, 3) dostawę drzewa budowlanego.

Termin składania ofert do dnia 6 kwietnia 1939 r., komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 kwietnia rb. o godz. 12 w biurze Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku.

Oferty należy składać na formularzach ofertowych, które można otrzymać w Biurze Zakładu.

Państwowy Zakład Zdrojowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu.

Dyrektor Zakładu Zdrojowego:

(—) St. Wiśniewski.

Zl. 337/us. (11111

Sygnatura: Km. 63/38. (11110

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Radziejowie, Edward Surmacewicz, mający kancelarię w Radziejowie, ul. Objezdna nr. 35, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 kwietnia 1938 r. o godz. 8 w Bieganowie, gm. Radziejów, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Stefana Wilde, składających się z 480 kw. żyta, oszacowanych na łączną sumę zł. 6720,—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia, 27 marca 1939 r.

(—) Edward Surmacewicz, komornik.



Krem HALINA Nr. 2

usuwa zmarszczki idealnie pielęgnuje cerę. 5855

GDAŃSK

DROGERIA POLSKA

rok jubileuszowy

Artykuły toaletowe — Farby — Perfumeria

Foto: Film — Wywoływanie — Kopiowanie 2 razy dziennie. Telefon 22813

16

Zygmunt Buliński Kassub. Markt 1a, przy dworcu (róg Danziger Privat-Actien-Bank).

SPRZEDAŻE

Tanio sprzedaję:

Parcele w Gdyni, blisko centrum, zatwierdzone, począwszy od 3 tys. zł. **Domy** wysoko-dochodode przy małej wpłacie już od 30 tys. zł wzwyż. **Wille** czynszowe po cenach: 22, 28, 35, 44 tys. zł. Wpłaty według ugody. Również zaprowadzone interesa handlowe: kolonialki, restauracje, owocarnie itp. — Informacje bezpłatnie: Radoń, Gdynia, 10 Lutego 6, telefon nr. 15-95. (7639

Sypialnie

jadalnie, gabinety, tapczany, kuchnie poleca 847

T. KASPROWICZ

Toruń, ul. Prosta 5.

Pończochy

gumowe i elastyczne bez gumy poleca Skład Sanitarny **A. Kamiński**, Toruń, Św. Ducha. (2572

Płótna i inlety gwarantowane 2483

W. Grunert

Toruń, Szeroka 32 telef. 19-90.

Tapety

Franaszka w najnowszych deseniach już nadeszły. Adam Gałdyński, Toruń, Szeroka 9. Tel. nr. 1875. (2654

Maszyny



do pisania, nowe, krajowe i zagraniczne od zł 275.-, konserwacje bezpłatnie, reperacje wszelkich fabrykatów

KATAFIAS TORUN (2756)

KANTOROWICZ RESTAURACJA WINIARNIA

Toruń, ul. Szeroka 18

Znakomite obiady od godziny 12 do 16-tej (Złotych 1,20 do 1,60)

Specjalność: **Pieczarki z rusztu — Móżdżek z pieczarkami — Łosoś z rusztu — Ryby faszerowane.** (2516

Jadalnie Sypialnie

solidne, w rozmaitych egzotycznych drzewach (310

BRACIA TEWS

Toruń, Mostowa 30.

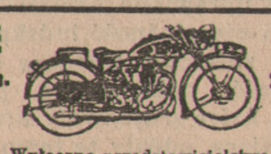
Dom

fabryczny na rozbiórkę, 150.000 cegły czerwonej, 200 metr. legarów, sprzedam. 3.000 zł. Oferty do „Gazety Pomorskiej" pod nr. 2754. (2754

Tapczan

nowoczesny, rewelacyjny wzór jak i inne meble na sprzedaż. Zieliński, Grudziądz, Śpichrzowa 53. (5684

RUDGE 250—500 ccm.



B. S. A. 250—350 ccm.

Wyłączne przedstawicielstwo 7637

„DE-HA-TE"

J. ENGLICHT i S-KA

GDYNIA, PIŁSUDSKIEGO 56

TEL. 12-77

NORTON 500 ccm. **PUCH** 200 ccm.



Kramaty „Apisa" Koszule - Piżamy Rekamiczki

wszelkie artykuły męskie w wielkim wyborze po cenach przystępnych

Leon Kuczyński

Toruń 2714

CHCESZ

aby całe Pomorze wiedziało,

ŻE CHCESZ

sprzedać, kupić, znaleźć pracę, mieszkanie, pracownika

DAJ drobne ogłoszenie

> **Sprzedam**
> natychmiast dobrze utrzymane pianino. Toruń, ul Targowa 3, m. 5. (2041

w „Gazecie Pomorskiej"

Żądajcie w naszych oddziałach i przedstawicielstwach bonów **na szóste premiowe ogłoszenie darmo**

Dom

4-piętrowy w Gdyni, odpowiedni punkt na mniejszy hotel, blisko portu, do wydzierżawienia lub sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość Gdynia, plac Kaszubski 1 m. 8. (7673

Gabinety Tapczany Fotele

w każdym wykonaniu dostarcza 2431

Centrala Mebli

wł.: Łucja Małecka

Toruń, Stary Rynek 16

obok poczty

Firma polsko-chrześcijańska

Tapety

desenia najnowsze, farby, lakiery, pokosty, poleca **Hurtownia Jan Kapczyński,** Toruń, Szeroka nr. 35. (2586

Fotograficzne

aparaty i wszelkie przybory kupuje amatorznawca w **Hurtowni Jana Kapczyńskiego,** Toruń, Szeroka 35. (2586

Zioła

lecznicze skuteczne, oraz wody i sole, poleca **Hurtownia Jan Kapczyński,** Toruń, Szeroka 35. (2586

Sarninę

w czwartek i piątek, dzieloną, poleca J. Grelewicz nast. Toruń, Rynek Staromiejski, telefon nr. 10-02. (2759

Sypialnia

oraz jadalnia dębowa, tapczan oraz inne meble na sprzedaż. Zieliński, Grudziądz, Śpichrzowa nr. 53, stolarnia. (5678

Na post

Śledzie

marynowane, zawijane, opiekane — pyklingi, szprotki, różne matjasy, poleca najtaniej Budziak Toruń, ul. Chełmińska 2. (2719

Sery

tylżyckie, litewskie, edamskie, szwajcarskie, parmezan oraz codziennie świeże masło i śmietankę poleca Budziak, Toruń, Chełmińska 2. (2719

Konserwy

jarzynowe, owocowe, kompoty, w wielkim wyborze najtaniej poleca Budziak, Toruń, Chełmińska 2, tel. 20-12. (2719

Aby pić dobrą i smaczną kawę, należy kupować świeżo paloną!

Wyborowe

mieszanki codziennie palone poleca Toruńska Palarnia Kawy Budziak Toruń, ul. Chełmińska 2. (2719

Herbatę

na wagę i paczkowaną znanych firm w średnich i wysokich gatunkach, poleca Budziak, Toruń, Chełmińska 2. (2719

MIESZKANIA

3 pokoje

i 2 z kuchniami, w śródmieściu do wynajęcia. Wiadomość Toruń, Prostą 5, skład mebli. (2757

RYNEK PRACY

Administrację

domu za mieszkanie lub małą dopłatą przyjmę. Zgłoszenia „Gazeta Pomorska" Gdynia pod „Urzędnik państwowy".

Uczeń

na praktykę drogistowską potrzebny. Zgłoszenia: Drogeria Centralna i Hurtownia Drogeryjno-Apteczna Fr. Szyperski Gdynia, 10 Lutego 7, do którego należy dołączyć odpis świadectwa szkolnego, życiorys oraz fotografię. (7684

Biuralista

matura, dobry korespondent, maszynista, pracował w dużym przedsiębiorstwie — mechanik: samochodów, motocykli, kawaler, polsko-niemiecki, kaucja. Zgłosz. do Adm. „Gazety Pom." pod „Znajomość prac". (7683

RÓŻNE

Tanio

przepisywanie

i udzielanie lekcji na maszynie, dla powieściopisarek ceny niskie. Rutecka, Toruń, Stary Rynek 3 I ptr. (2543

Udzielam

tanio korepetycyj i

lekcyj

francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 14

Zwyciężysz!!!

Znając swój osobisty horoskop, zdobędziesz pożądaną miłość. Dobrobyt przyniesie Ci szczęśliwy numer losu. Nadeślij datę urodzenia. Znaczków nie załączaj. Adresować: Womouth, Kraków, Straszewskiego 25. (12978

Stacja

ładowania akumulatorów samoch., konserwacja — naprawa. **„Auto-Stop" Gdynia,** ul. 3 Maja nr. 23 (obok Banku Polskiego). (7666

Prof. Dżami

jasnowidz-astrolog, wybiera szczęśliwe losy, gwarantując wygraną!!! Osiągniesz zadowolenie, — szczęście — zdrowie — miłość — nowy tor życia. Nadesłać datę urodzenia bez znaczków!! Profesor Dżami, Kraków, ul. Urzędnicza 42/3, skrytka nr. 169. (13017a

NAJ DOGODNIEJ TANIEJ LEPIEJ

tylko w salonach fryzjersko-kosmetycznych

„ROCOCO"

Toruń, Różana 1

Uwaga! tylko na I piętrze. (2589)

Zawiadamiam

że w niedzielę palmową, moje zakłady fryzjerskie **„Rococo" w Toruniu,** ulica **Różana nr. 1,** I piętro, wejście z korytarza oraz ulica **Żeglarska 26** narożnik ul. Szerokiej, **czynne od godz. 13—18.** Proszę korzystać ze zniżonych cen! (2755

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0,80 zł
w tekście na dalszych stronach	0,50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z dodatkami książkowymi	3,10	zł miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi	2,90	"
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę	2,20	"
Z odbiorem w administracji	2,00	"
„Gazeta Gdańska" w Gdańsku: Z odbiorem w administracji lub odnoszeniem do domu	G. 2,00	"
Z doręczeniem przez pocztę	G. 2,32	"
z dodatkami książkowymi G. 2,90 wzgl.	G. 3,22	"

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

UWAGI:

Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI.
Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej": Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o. o.
Czcionkami Drukarni Józef Karol Kuszel w Toruniu.
Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

Czy piaski Sahary zakwitną życiem?

Olbrzymi plan nawodnienia pustyni afrykańskiej

Kiedyś Sahara (pustynia w Afryce) była nie tak martwą pustynią jak dziś i wielkie jej połacie na krawędziach północnych były uprawiane. Krótkowzroczność jednak i nieoględność ludzka, które pozwoliły zniszczyć trzodom domowym roślinność, pokrywającą piaski, liczne wojny, które zrujnowały urządzenia nawadniające, oddały te tereny piaskom na zagładę, a dziś za bardzo już zmienił się tam klimat, za bardzo rozrosły wielkie tereny pustyni, by móc cokolwiek uratować i naprawić. Chyba tylko jakaś genialna idea mogłaby zniweczyć skutki dawnej ludzkiej nierozwagi.

I otóż idea taka powstała. Powstała w umyśle człowieka, który pracował nad rozwiązaniem sprawy ożywienia Sahary, pragnąc ułatwić ludziom życie i dopomóc w ich poszukiwaniach nowych terenów pracy i osiedlenia.

Był nim Belg, inżynier Sörgel.

Plan jego obmyślony w każdym calu, poparty obliczeniami, nie jest bynajmniej fantazją, lecz ma zupełnie realną wartość. Należy zaznajomić się z nim choć w krótkości.

Olbrzymia rzeka Kongo, stanowiąca ogromny zbiornik wód i będąca zarazem rozsadnikiem zabójczej wilgoci na przestrzeni tysięcy kilometrów kwadratowych zanim odprowadzi swe wody do Oceanu Atlantyckiego, musi się przebić przez wysokie wzgórza, otaczające zewsząd jej kotlinę. Jest to wąwóz szerokości czterech kilometrów, wyżłobiony przez istniejące w tym miejscu swego czasu morze. Pozostałe po spłynięciu do oceanu wody, stworzyły dzisiejszą rzekę Kongo.

Gdyby w tym wąwozie zbudować wielką tamę (4 km.), co byłoby przedsięwzięciem imponującym, bynajmniej jednak nie niemożliwym przy dzisiejszym stanie techniki **powstałoby znowu wielkie morze Kongo.**

Woda, po spiętrzeniu do wysokości pięciuset metrów zalałaby całą kotlinę i zaczęłaby się przelewać przez najniższą część wału otaczającą ją, to znaczy w stronę jeziora Czad, a tym samym w kierunku Sahary.

Jezioro Czad, podtrzymywane przez nieliczne i często wysychające, ostatnio zaś stale zmniejszające się rzeki, uzyskałoby potężny dopływ wód. Leży ono zresztą o 100 metrów niżej od poziomu przyjętego w założeniu morza Konga. I tu jest już podejście do samej Sahary: oto tworzący się nadmiar wód w jeziorze Czad spływałby aż do Morza Śródziemnego, przechodząc koło pustynnych gór Hoggaru. **Powstałby drugi potężny Nil, który nie tylko nawodniłby znaczne połacie Sahary, ale przez wielkie nagromadzenie wód zmieniłby radykalnie i jej klimat, gdyż wilgoć sprowadziłaby deszcze.**

Przez stworzenie tego drugiego potężnego rezerwatu wody, który twórca tego olbrzymiego planu nazywa morzem Czad i przez odprowadzenie nadmiaru jego wód do Morza Śródziemnego, 2 miliony kilometrów kwadratowych Sahary byłyby zdatne do uprawy.

Równolegle do tego zagadnienia, opracowany jest również plan stworzenia morza Wiktoria, zaczynającego się przy mieście Livingstone nad środk. biegiem rzeki Zambezi w pobliżu potężnego wodospadu Wiktorii. Ten rezerwat znowu mógłby zwalczyć niezdrowy klimat dorzecza Zambezi i udostępnić dla uprawy pustynne tereny Kalahari.

Wracając jednak do zasadniczego planu genialnego inżyniera, trzeba zrozumieć i drugą wielką korzyść, jaką on daje. Mianowicie, przy odprowadzeniu tak wielkich ilości wód i przy zużytkowaniu ich do nawodnienia terenów suchych, malaryczny i nieznośny dla kolonistów klimat Konga zmieniłby się zupełnie, **główna bowiem jego przyczyna — rozlewiska wodne zostałaby usunięta.**

Nie wyczerpuje to jednak wszystkich korzyści, jakie daje ten plan.

Nadmiar wód morza Kongo nie spadałby w postaci wodospadu, lecz przepuszczany przez śluzy umożliwiłby komunikację wodną. Obok wielkiej tamy, odgradzającej rzekę Kongo od Atlantyku, powstałyby podobne śluzy i w ten sposób niedostępna dziś w wielu miejscach dla żeglugi rzeka Kongo, stałaby się ogromną drogą komunikacyjną.

Wielkie wodospady ogromnej tamy zachodniej przy spadzie wód z wysokości 500 metrowej mogłyby poruszać elektrownie, dające potężną siłę.

Zamiast piętrzyć wody aż do wysokości 500 m. i w ten sposób dopiero otrzymać spływ wody do Czadu, można by było przekopać nieco niżej tunel, którym woda spływała by na północ.

Zrealizowanie planu tego genialnego człowieka pozwoliłoby wielu milionom ludzi osiedlić się w dostępnej pod względem zdrowotnym Afryce, znaleźć tam pracę i dobrobyt, a w dalszej konsekwencji nastąpiłoby kolosalne odciążenie dla przeludnionej Europy. Zmora nieustających zbrojeń i widmo grożącej wojny zniknęłaby z życia nieszczęśliwych i zmordowanych Europejczyków.

Jeszcze stale zima



W Ameryce znowu spadły obfite śniegi.

Małpa-żongler



Ten oto młody szympansik Bubu może śmiało konkurować z niejednym mistrzem sztuki żonglerskiej.

Świecące spinki

Praktyczni Amerykanie postanowili uwolnić świat męski od najzłośliwszego z martwych przedmiotów, który zawsze ginie w najmniej stosownej porze — spinki do kołnierzyka. Ukryta za nogą szafy, czy stolika nocnego spinka potrafiła dotychczas drwić z wszelkich wysiłków zdenerwowanego właściciela. Teraz nie będzie już kłopotu z jej odszukaniem, jeden bowiem z fabrykantów wynalazł świecącą spinkę, którą dojrzeć będzie można nawet w najbardziej zapadłym kącie mieszkania.

Kobieta na czele samorządu miejskiego w Londynie

Po raz pierwszy w historii, kobieta została wybrana na przewodniczącą rady miejskiej w Londynie, instytucji, będącej odpowiedzialną za rządy w największym mieście świata.

Zaszczytu tego dostąpiła pani E. M. Lowe, która od 17 lat jest członkiem rady, zaś od r. 1929 była jednym z zastępców przewodniczącego.

Przewodniczący zebrania wyborczego w swym przemówieniu zaznaczył, że pani Lowe zostaje powołana na tak poważne stanowisko ze względu na swe wielkie kompetencje, zrozumienie pracy rady oraz bliski kontakt z życiem mieszkańców Londynu.

33

J. F. WITTKOP

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

Wyczuła, że do pokoju znów wszedł Tomasz i urwała. Słowa „z więzienia" nie przeszły jej przez usta, aczkolwiek stary sługa znał historię jej życia ze wszystkimi szczegółami.

— Wyście z niego zrobili potwora — zaczęła chora z prędko wzmagającym się podnieceniem. — Nie mało w tym i twojej winy. Słusznie, że też jesteś oszukana... Ko go popchnął do morderstwa? Mnie też wpędzi do grobu!... Teraz nie chce mnie znać... Niemal wyrzucił za drzwi!

Aniela ujrzała obok siebie fioletowy szlafrok.

Tomasz podniósł jej kapelusz i wręczając go, poważnie pochylił głowę wskazując oczami na alkowę.

Wzięła kapelusz, dźwignęła się z trudnością z klęczek. Stała przed łóżkiem patrząc na chorą, która zaczęła się niespokojnie rzucać. Nie mogła wykrztusić słowa, choć na ustach cisnęło się pytanie: czy on jest w Paryżu?

Sługa odprowadził ją do alkowy, wręczył fotografię i pożegnał niskim ukłonem. Teraz bardziej niż kiedykolwiek był podobny do kapłana jakiegoś tajemniczego obrządku.

W alkowie było prawie ciemno. Nie rozbierając się Aniela usiadła na łóżku. W głowie kłębiły się tysiące myśli, których nie mogła uporządkować. Nurtowały ją kolejno wątpliwości, obawa, nadzieja... Mijały godziny.

Chwilami z sąsiedniego pokoju dolatywały niewyraźne szepty— stara hrabina rozmawiała ze swoim sługą. Znów następowała martwa cisza. Po długiej przerwie rozległ się szmer — Tomasz chodził po pokoju. Wreszcie chora zasnęła.

O świcie, gdy pierwsze promienie słońca starały się przedrzeć przez gęste liście kasztanów, zasłaniających okna, stara hrabina przeniosła się do wieczności. Zgon nastąpił we śnie.

Gdy Tomasz to spotrzegł, wydał krótki zdławiony okrzyk przerażenia i podreptał do alkowy.

Aniela siedziała na łóżku ubrana i spała opierając się plecami o ścianę. Na kolanach trzymała zniszczoną fotografię męża.

— Proszę pani!... Proszę pani!....

Otworzyła oczy. Jeszcze nic nie rozumiała, odurzona ciężkim snem.

— Boże!... Co się stało, Tomaszu?

— Jaśnie pani nie żyje!

Zerwała się z łóżka, poszła do pokoju. Sługa podążał za nią mrucząc modlitwę.

W zielonkawym świetle budzącego się dnia wesoło błyszczały kryształowe wisiorki wielkiego pająka i kilku kinkietów, rozsypując dokoła snopy bez przerwy drgających tęczowych plam; po złoceniach ram i mebli ślizgały się bladoczerwone odcienie; inne przedmioty były jak gdyby zasnute lekką mgiełką. Nigdy chyba ten pokój nie wyglądał tak strojnie i radośnie.

Na łóżku leżała nienaturalnie wyprostowana staruszka. Jej twarz jeszcze więcej zżółkła, zmarszczyła się i zmalała dziwnie. Pod kołdra ledwo się zarysowały kształty ciała.

Aniela nie mogła płakać — może w ciągu tej nocy wypłakała wszystkie łzy. Poza tym miała ogromny żal do staruszki, która nie tylko znęcała się nad nią w ciągu dwóch lat, ale i teraz uniosła do grobu tajemnicę, gdyż do końca nie chciała powiedzieć, gdzie jest teraz Adaś.

Zbliżyła się do okna i otworzyła je naoścież. Poranne powietrze orzeźwiło trochę jej rozpaloną głowę. Wychyliła się i spojrzała na rozłożyste kasztany; wierzchołki już były zaróżowione słońcem. Na sąsiednim podwórku hałasowali robotnicy wyładowując ciężarówkę.

Czy słowa staruszki nie były wytworem rozgorączkowanej chorej wyobraźni? — rozmyślała Aniela. — Jak to sprawdzić?....

Usłyszała za sobą głos Tomasza.

— Proszę pani, trzeba zawiadomić rodzinę jaśnie pani.... Świętej pamięci jaśnie pani ma tu córkę...

Aniela ocknęła się. Uprzytomniła sobie, że śmierć ciotki męża nakłada na nią pewne obowiązki i że musi teraz zapomnieć o swoich wątpliwościach i cierpieniach.

— Ma córkę? — powtórzyła.

Nigdy o tym nie słyszała.

Tomasz zerknął w stronę łóżka i zniżył głos do szeptu, jak gdyby się obawiał, że może zbudzić swoją panią.

— Tak jest, proszę łaski pani.... Ale świętej pamięci jaśnie pani poróżniła się z córką i już ze trzydzieści lat się z nią nie widziała.

— Gdzie ona mieszka?

— W Paryżu, proszę pani. Tu wyszła za mąż za pana Leblanca.

— Czy Tomasz zna ich adres?

(Ciąg dalszy nastąpi)